

Czytaj dodatek

Twój TYDZIEŃ z PNIEW

ATRAKCYJNE
CENY!



RENAULT
AUTO DRAP
SERWIS GWARANCYJNY
I POGWARANCYJNY

TEL. 61 868-44-61
POZNAŃ-LAWICA,
UL. ŻŁOTOWSKA 83/85
WWW.AUTODRAP.PL

Twój TYDZIEŃ

Dwutygodnik

Najchętniej czytany
w WIELKOPOLSCE

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

Jesteśmy laureatem nagrody
Business Centre Club
Ostre Pióro 2006



Rok XI Numer 19-20/285-286 23 października 2013 ISSN 1734-5294 www.twój-tydzien.pl e-mail: twój-tydzien@wp.pl GAZETA BEZPŁATNA

Zadłużona babcia

Zadłużony dziadek

strona 3

Jesteśmy laureatem nagrody
Stowarzyszenia Dziennikarzy RP
Dziennikarskie Koziołki 2007



Zeskanuj ten kod
telefonem i czytaj
Twój TYDZIEŃ
w Internecie

TAK MYŚLĘ

Tomasz Mańkowski

Michalik
o pedofilach
w sutannie

strona 6

Nowe Audi A3
Cabriolet

strona 16

Twój TYDZIEŃ na...

facebook



Lubie to!

STUDIO FRYZUR Blandzi

Remigia Blandzi

ul. Nałęczowska 125
60-472 Poznań
Tel. 061 842 96 39
tel. kom. 606 344 717

**Kosmetyki Bacchara
Professional**

ZAPRASZAM
od wtorku do piątku
9.00 – 20.00
soboty 8.00 – 14.00



CIEKAWOSTKI KOSMETYCZNE



Nowa SEPHORA w Poznań City Center

W piątek, 25 października Sephora, największa sieć perfumerii na świecie, część modowego koncernu LVMH, otworzy swoją **nową perfumerię w Poznań City Center** na 1 piętrze o powierzchni ponad 360 metrów kwadratowych. W tym dniu perfumeria będzie czynna od 10 - 21.



Dla wszystkich klientów, którzy odwiedzą perfumerię w tym dniu, przygotowano liczne atrakcje: upominki, niespodzianki dołączane do zakupów, bezpłatne makijaże w jesienno-zimowych trendach m.in. iskrzący Glam Rock, bazujący na połyskujących cieniach o metalicznym wykończeniu czy makijaż, w którym na pierwszym planie są ciemne usta – oba idealne na piątkową imprezę. Klientki



na makijaż zaprasza blogerka Paulina Karamon, współautorka videobloga makijażowego blogmakijaz.pl

- Zapraszam wszystkie poznanianki do spędzenia naj-

bliższego piątku w nowej perfumerii Sephora w Poznań City Center. Najnowsze tej jesieni zaprezentuje nasza blogerka Paulina Karamon – warto więc skorzystać z okazji i poprosić ją oraz pozostałe makijażystki Sephora o wykonanie modnego makijażu na piątkowy wieczór – powiedział Artur Garmczarek, dyrektor ds. sprzedaży Sephora Polska.

Perfumeria Sephora w Poznań City Center będzie otwarta siedem dni w tygodniu od godziny 9 - 21.

W nadchodzący weekend **25-27 października w Galerii Malta** w Poznaniu, Weronika Macioł, oraz Anna Galińska, współautorki blogmakijaz.pl, videobloga Sephora z profesjonalnymi filmikami, uczącymi krok po kroku jak wykonać dany makijaż, zapraszają na zupełnie nową odsłonę spotkań z fankami bloga. W ramach Sephora Make Up School będzie można poznać tajniki wykonywania trzech najbardziej popularnych rodzajów makijażu – Smoky Eye, Makijażu Paryskiego oraz Business Make Up.

Mamy dla naszych Czytelniczek 5 zestawów od perfumerii SEPHORA: kosmetyczka Zadig & Voltaire oraz 5 razy podkład Make Up For Ever. Prosimy o jak najszybsze przysłanie maila na adres: nagrody.twoj.tydzien@wp.pl z hasłem Sephora i odpowiedzią: gdzie została otwarta nowa perfumeria Sephora w Poznaniu.



ZDROWIE

Wszystko dla dzieci

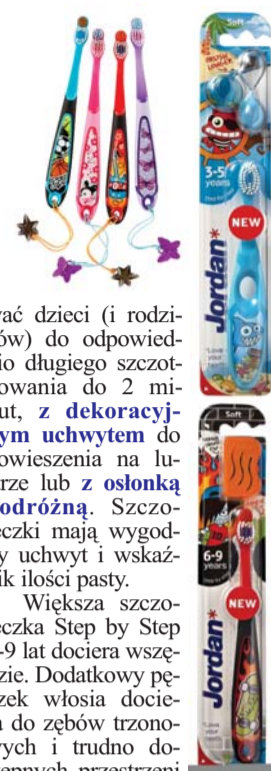


Trzyetapowy system **Jordan** zapewnia optymalną opiekę stomatologiczną dla dzieci w każdym wieku, od pojawienia się pierwszego zęba mlecznego aż do pojawienia się zębów stałych. Celem jest nauczyć dzieci prawidłowego mycia zębów przez zabawę i zapewnić, że ich zęby będą zdrowe przez całe życie. W programie **Step-by-Step** szczoteczka rozwija się wraz z dzieckiem,

dopasowując się do wymagań wieku.

Ergonomicznie ukształtowana rączka szczoteczki Jordan Step by Step 0-2 lat zapewnia doskonałą przyczepność dłoni zarówno rodziców, jak i dzieci. **Uchwyt spełnia także funkcję gryzaka** podczas ząbkowania. Mała główka z bardzo miękkimi włóknami delikatnie czyści pierwsze ząbki i masuje dziąsła. Bardzo krótka główka chroni przed skaleczeniami/podrażnieniami. Niebieskie włókna wskazują zalecaną ilość pasty.

Szczoteczka Step by Step 3-5 lat została zaprojektowana specjalnie do czyszczenia zębów mlecznych, a jej okrągła główka i miękkie włosie ułatwiają czyszczenie powierzchni wokół zębów. Jest dostępna w 3 wersjach: **z wbudowaną klepsydrą** pomaga motywować



wać dzieci (i rodziców) do odpowiednio długiego szczotkowania do 2 minut, **z dekoracyjnym uchwytem** do powieszenia na lustrze lub **z osłonką podróżną**. Szczoteczki mają wygodny chwyt i wskaźnik ilości pasty.

Większa szczoteczka Step by Step 6-9 lat dociera wszędzie. Dodatkowy pęczek włosia dociera do zębów trzonowych i trudno dostępnych przestrzeni między zębami i dziąsłami – każdy ząbek będzie dokładnie wyczyszczony. Dostępna jest w dwóch opcjach: **z zawieszką i przyssawką** do zawieszenia na lustrze lub **z osłonką podróżną**. Okragły chwyt i wskaźnik ilości pasty zapewnia najlepsze szczotkowanie. Cena ok. 8,50 zł.

Zapomnij o nerwach ...



Zestresowani Polacy najbardziej denerwują się pracą, problemami finansowymi i szybkim tempem życia, co pokazało badanie „Stres a sen” **Melisany Klosterfrau**. W rezultacie zestresowani Polacy czują się zmęczeni, rozdrażnieni i nadpobudliwi, czasem odczuwają agresję i stany lękowe. Pomoc zapewnić może sama natura. Melisana Klosterfrau to kompozycja 12 ziół o właściwościach leczniczych. Pomaga w stanach złego samopoczucia i objawach bólu głowy związanych z nerwicami, wrażliwością na zmiany pogody, w dolegliwościach menopauzalnych oraz w zaburzeniach żołądka i jelit na tle nerwowym. Mogą również wspomagać leczenie przeziębienia i grypy.

Naturalny skład Melisany Klosterfrau to kompozycja w 100 ml płynu 536 mg liści melisy, 714 mg kłączy omanu, 714 mg korzenia arcydzięgla, 714 kłączy imbiru, 285 mg kwiatów goździków, 285mg kłączy galangi, 71 mg owoców pieprzu czarnego, 714 mg korzenia goryczki, 714 mg owocni pomarańczy, 321 mg kory cynamonowca, 36 mg kwiatów strączyńca oraz 10 mg owoców kardamonu.

Preparat **Melisana Klosterfrau** tradycyjnie stosuje się od 1 do 3 łyżeczek, rozcieńczony podwójną ilością wody, soku lub herbaty. Melisana stosowana zewnętrznie, przyniesie ulgę w mniej nasilonych nerwobólach i powysiłkowych bólach mięśni. Melisana Klosterfrau jest dostępna w aptekach, bez recepty: 47 ml - ok. 8,10 zł, 95 ml - ok. 12,80 zł, 155 ml - ok. 17,40 zł, 235 ml - ok. 24,30 zł.

drobne

Sprzedam/wynajmę aptekę w Chodzieży. Cena do uzgodnienia. **Kontakt: 603619621**

STRONĘ PRZYGOTOWAŁA
MONIKA MAŃKOWSKA

Uderzenie w przeziębienie



W celu racjonalnego leczenia symptomów grypy i przeziębienia warto sięgnąć po **Modafen**. Skojarzone działanie ibuprofenu i pseudoefedryny łagodzi stan zapalny, eliminując bóle głowy, mięśni oraz gorączkę, a także obkurcza błonę śluzową górnych dróg oddechowych; może to ograniczać prawdopodobieństwo rozprzestrzeniania infekcji na uszy i zatoki. Według literatury medycznej inne substancje pojawiające się w popularnych lekach dostępnych bez recepty na przeziębienie, takie jak kwas acetylosalicylowy i paracetamol, zostały wprowadzone w 1899 i 1949 roku. Nowszy, wprowadzony w 1969 roku ibuprofen najprawdopodobniej powoduje powikłania ze strony przewodu pokarmowego wśród I generacji niesteroidowych leków przeciwzapalnych. Skutecznie działa przeciwwrzędnie, przeciwbólowo. **Modafen** w dawce 1-2 tabletek co 4-6 godzin, może być stosowany przez osoby powyżej 12 roku życia. Nie należy przyjmować więcej niż 6 tabletek w ciągu doby. Modafen 200mg+30mg, 12 tabletek powlekanych cena ok. 9,75 zł, 24 tabl. – 15,20 zł.

Zadłużona babcia zadłużony dziadek

Kondycja finansowa polskich emerytów z roku na rok – niestety – się nie poprawia. Liczba osób starszych borykających się z długami rośnie w szybkim tempie. Jeszcze rok temu liczba zadłużonych seniorów, których zaległości obsługiwane były przez Grupę KRUK, wynosiła około 135 tysięcy, dziś to już ponad 179 tysięcy. Natomiast ich zadłużenie przekroczyło kwotę aż 910 milionów złotych.



Najnowsze dane Grupy KRUK, dotyczące zadłużenia seniorów powyżej 65. roku życia, pokazują skalę problemu. Porównanie z poprzednim rokiem również nie nastraja pozytywnie. Statystyki wskazują pogarszającą się sytuację finansową polskich emerytów. W ubiegłym roku średni dług seniora wynosił prawie 3,5 tysiąca złotych, natomiast obecnie ma on problem z długiem w wysokości ponad 5 tysięcy złotych.

Jak się okazuje, największe długi mają seniorzy z województwa śląskiego. Starsi Ślązacy są zadłużeni na ponad 166 milionów złotych, a rekordzista w tym regionie ma do spłaty ponad 460 tysięcy złotych. W dalszej kolejności problemy finansowe najbardziej doty-

kają osoby starsze z województwa mazowieckiego (22 tysiące seniorów i 132 miliony złotych łącznie do spłaty) oraz **15 tysięcy osób z województwa wielkopolskiego - ich długi sięgnęły sumy 86 milionów złotych.**

Najwyższy dług osoby powyżej 65. roku życia obciąża mieszkańca województwa mazowieckiego - jego zaległości osiągnęły zawrotną kwotę 8 milionów złotych. Jak wynika z danych, częściej zadłużeni posiadają nasze babcie. 57% zadłużonych osób starszych to kobiety. Przewaga ta związana jest głównie z dłuższym trwaniem życia polskich kobiet. W 2012 roku w Polsce mężczyźni żyli przeciętnie 72,7 lata, natomiast kobiety 81 lat - wynika z najnowszych

danych Głównego Urzędu Statystycznego. Zadłużony senior ma średnio 74 lata.

- *Sytuacja finansowa naszych babć i dziadków nie poprawiła się w ciągu ostatniego roku. Dlatego warto do nich zaapelować, aby pochylili się nad swoimi domowymi budżetami i dobrze je przeliczyli - mówi Karolina Barańska z Grupy KRUK. - Czasem warto zrezygnować z kosztownych upominków dla wnuków czy wiecznej pomocy finansowej dla dorosłych dzieci. Dobrze pomyśleć o sobie i przede wszystkim wyjść z własnych kłopotów z długami.*

Istnieje wiele pułapek, które prowadzą osoby starsze do trudnej sytuacji finansowej. Czasem mechanizm działania różnego ro-

dzaju usług lub produktów finansowych jest dla nich zbyt zawyły. Wówczas istnieje duże ryzyko, że senior zdecyduje się na zaciągnięcie takiego zobowiązania, które przysporzy mu więcej zmartwień niż pożytku.

Nie bez wpływu na stan zadłużenia seniora pozostaje najbliższa rodzina. Zdarza się, że dzieci i wnuki zgłaszają się w potrzebie finansowej do starszego pokolenia – np. przy uzyskaniu pożyczki, dokonaniu zakupu na raty, uzyskaniu poręczenia. Emeryt jest dobrym klientem banków, ponieważ otrzymuje stały dochód. W końcu jednak przychodzi moment, gdy seniora obciążają dodatkowe koszty, na przykład lekarstwa, a wówczas już trudno wiązać koniec z końcem i regulować własne bieżące zobowiązania. Coraz częściej zdarzają się - niestety - sytuacje, w którym rodzina wykorzystuje finansowo starsze osoby – na przykład unika spłaty swoich pożyczek, zaciągniętych jednak przez dziad-

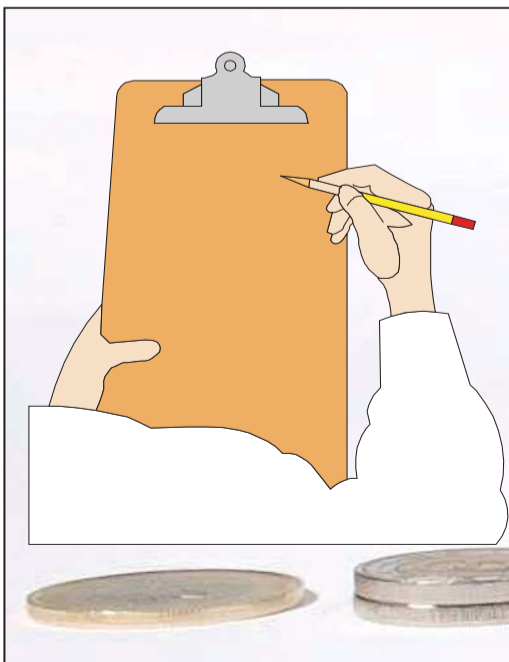
ków. Zdarza się też, że wnuki kupują telefony komórkowe na dziadka lub babcie, a potem rachunki obciążają czynnych seniorów.

Seniorzy często nie chcą obarczać problemami finansowymi swoich najbliższych, pozostają sami z długami, starając się samodzielnie z nimi walczyć. Zdarza się też, że obawiają się kontaktu z bankiem lub firmą, do której trafiło ich zadłużenie i nie podejmują żadnych działań. Tymczasem jest to najgorsze rozwiązanie, bo karne odsetki rosną, a dług może szybko trafić do sądu i komornika. Aby tego uniknąć, trzeba aktywnie działać i wspólnie z wierzycie-

lem (któremu jesteśmy winni pieniądze) poszukać rozwiązania tego problemu.

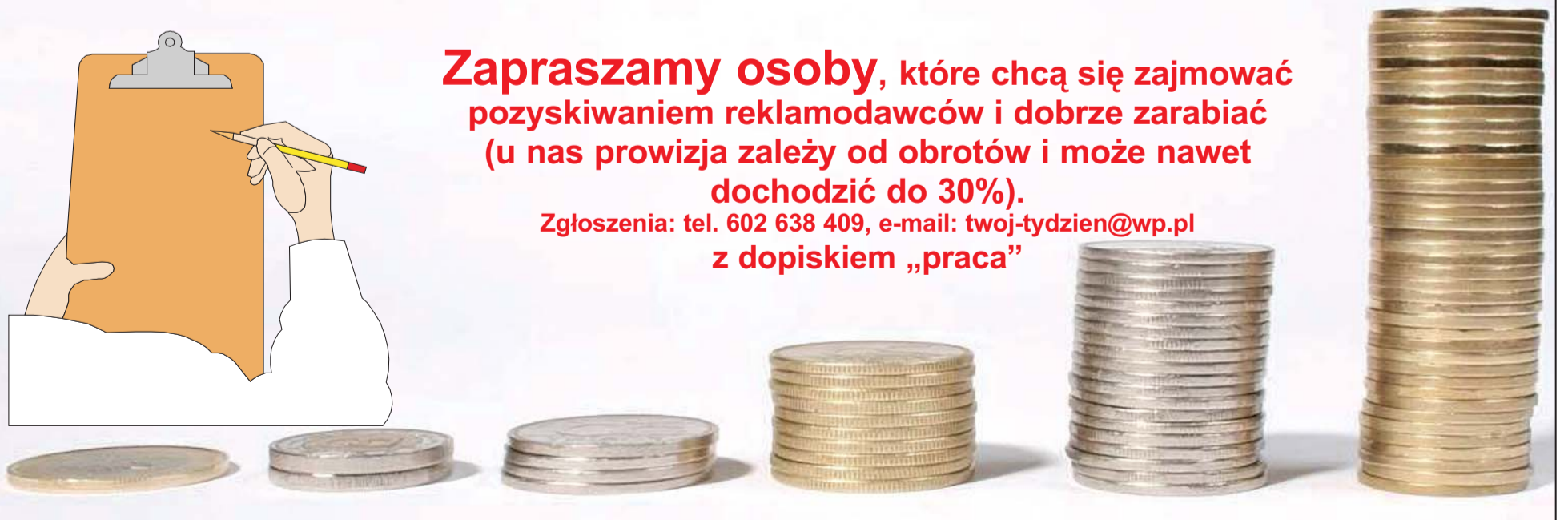
- *Często starsi ludzie nie chcą rozmawiać o swoich kłopotach finansowych, a najbliższe im osoby, dzieci, wnuki, nie mają w ogóle pojęcia o istnieniu problemu. Dlatego warto otwarcie rozmawiać z dziadkami i rodzicami o ich sytuacji i jeśli trzeba, zachęcać ich do działania – do kontaktu z firmą obsługującą zadłużenie. W szczególnej rozmowie można wtedy uzgodnić sposób poradzenia sobie z tym długiem, na przykład w dogodnych ratach, takich możliwych do spłaty - przekonuje Karolina Barańska z Grupy KRUK.*

Warto więc działać na rzecz poprawy kondycji finansowej naszych dziadków. Warto podpowiezieć im, co zrobić w sytuacji zadłużenia i pomóc im w odnalezieniu się w skomplikowanym świecie finansów. To jest nasz „dług”, który powinniśmy spłacić. **(tab)**



Zapraszamy osoby, które chcą się zajmować pozyskiwaniem reklamodawców i dobrze zarabiać (u nas prowizja zależy od obrotów i może nawet dochodzić do 30%).

Zgłoszenia: tel. 602 638 409, e-mail: twój-tydzień@wp.pl z dopiskiem „praca”



Nowe możliwości rejestracji w poznańskim PUP

Aby zarejestrować się w Powiatowym Urzędzie Pracy, nie trzeba już stać w kolejce. Można skorzystać z wygodnych rozwiązań internetowych.

Z pełnej rejestracji za pośrednictwem strony www.praca.gov.pl mogą skorzystać osoby posiadające podpis elektroniczny lub profil zaufany ePUAP. Online można też **umówić termin zgłoszenia się do rejestracji**. Wystarczy posiadać adres e-mail oraz dostęp do komputera z łączem internetowym. System wyznacza termin (dokładny dzień i godzinę), w którym klient musi pojawić się w urzędzie. Należy przyjść w konkretnym dniu, około 10 minut przed wyznaczoną godziną i pobrać bilet z biletomatu, podając numer PESEL.

Jeśli chodzi o osobistą wizytę w poznańskim PUP, **każdego dnia bilet do rejestracji może otrzymać maksymalnie 50 osób**. Każda rejestrująca się osoba powinna przedstawić komplet wymaganych dokumentów (ich lista znajduje się na stronie www.pup.poznan.pl).

W urzędzie dostępne są także

stanowiska komputerowe, przy których osoby bezrobotne mogą, korzystając z pomocy pracownika urzędu, zarejestrować się przez Internet. Bezpłatne skorzystanie z komputera z łączem internetowym jest również możliwe w gminach powiatu poznańskiego:

BUK

- czytelnia Biblioteki Publicznej w Buku przy pl. Stanisława Reszki 29 (poniedziałek, wtorek, środa, piątek w godzinach 13:00-18:00, czwartek w godzinach 11:00-15:00 pierwsza, druga oraz trzecia sobota miesiąca w godzinach 8:00-13:30),
- filia Biblioteki Publicznej w Niepruszewie przy ul. Starowiejskiej 26 (poniedziałek, środa w godzinach 9:00-14:00 wtorek, czwartek, piątek w godzinach 13:00-18:00).

CZERWONAK

- Urząd Gminy Czerwonak, ul. Źródłana 39.

KLESZCZEWO

- Biblioteka Publiczna w Kleszczewie ul. Poznańska 2 (od poniedziałku do piątku w godzinach 10:00-18:00),
- Filia Biblioteki Publicznej w Tulcach, ul. Poznańska 1 (od poniedziałku do piątku w godzinach 9:00-17:00).

KOSTRZYN

- Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Kostrzynie przy ul. Poznańskiej 20.

KÓRNIK

- Biblioteka Publiczna w Kórniku, ul. Poznańska 65,
- Filia Biblioteki Publicznej w Kórniku – Bniniu, ul. Rynek 3,
- Infokiosk przy Ratuszu w Kórniku, Plac Niepodległości 1.

LUBOŃ

- Biblioteka Miejska w Luboń przy ul. Żabikowskiej 42 (poniedziałek, środa w godzinach 12:00-20:00, wtorek, czwartek w godzinach 9:00-15:00, piątek w godzinach 12:00-19:00, sobota w godzinach 9:00-13:00).

MOSINA

- Gminne Centrum Informacji, ul. Dworcowa 4.

MUROWANA GOŚLINA

- Klub Pracy OHP przy Ośrodku Pomocy Społecznej w Murówanej Goślinie, ul. Dworcowa 10, pok. 309 (poniedziałek – piątek w godzinach 7:00-15:00).

POBIEDZISKA

- Biblioteka Publiczna w Pobiedziskach, ul. Kostrzyńska 21 (poniedziałek, czwartek 10.00-19.00, piątek 10.00-15.00, pozostałe dni 10.00-

-16.00, w pierwszą i ostatnią sobotę miesiąca 9.00-13.00).

ROKIETNICA

- Urząd Gminy w Rokietnicy, Biuro Obsługi Interesanta, ul. Golęcińska 1 (poniedziałek w godzinach 10:00-18:00, wtorek - piątek w godzinach 8:00-15:30)

TARNOWO PODGÓRNE

- Urząd Gminy Tarnowo Podgórne (przy Biurze Obsługi Klienta), ul. Poznańska 115.

Więcej informacji można uzyskać na stronie internetowej Powiatowego Urzędu Pracy w Poznaniu www.pup.poznan.pl



500 sklep sieci Lidl już otwarty w Komornikach

3 października o godzinie 8:00 odbyło się oficjalne otwarcie 500 sklepu sieci Lidl w Polsce, w podpoznańskiej miejscowości Komorniki. To uroczyste wydarzenie zainaugurował Dyrektor Regionu Lidl Polska oraz Wójt gminy Komorniki, a przybyli goście mogli skorzystać z licznych atrakcji i promocji przygotowanych specjalnie na tę okazję.

Uroczystość otwarcia 500. sklepu rozpoczęła się od słów powitania wygłoszonych przez Dyrektora Regionu Lidl Polska Ryszarda Machoja, które zostały przypieczone przez Wójta gminy Komorniki Jana Brodę. Na licznie zgromadzonych klientów od rana czekała kawa wraz z pachnącymi croissantami prosto z pieca. Dla gości zorganizowano całonocne atrakcje m.in. grilla i kulinarne show, a dla młodszych klientów malowanie twarzy, animacje i pokazy szrudlarzy.

W godzinach popołudniowych przybyłym gościom wręczono słodką i pyszną niespodziankę. Paweł Małecki – Mistrz Polski Cukierników, który wraz z Pascalem Brodnickim i Karolem Okrasą tworzą trio Lidla inspirowane

Polaków do kulinarnych odkryć, przygotował specjalnie na tę okazję 7 piętrowy tort o wadze ok. 200-220 kg. Każdy z gości miał więc okazję zasmakować jednej z 2 tysięcy porcji tego specjalnego tortu.

Firma Lidl chciała poznać zdanie mieszkańców Komornik na temat budowy pierwszego sklepu swojej sieci w Komornikach, dlatego zleciła agencji badawczej TSN Polska przeprowadzenie badania opinii wśród mieszkańców w dniach 14-17 września. Z badania wynika, że aż 91% z 500 ankietowanych popiera pomysł otwarcia nowego sklepu Lidl. Ponadto zdecydowana większość badanych (86%) deklaruje, że prawdopodobnie będzie robić zakupy w nowym sklepie Lidl.

- 500 sklep sieci Lidl w Polsce to



ważny krok w rozwoju sieci naszych sklepów. Liczne przybycie mieszkańców gminy na uroczystość otwarcia sklepu oraz zaangażowanie władz gminy potwierdzają zasadność inwestycji w Komornikach. Wierzymy, że nasi nowi Klienci z wielką przyjemnością będą zaopatrywać się codziennie w produkty naszej sieci." – podsumowuje Patrycja Kamińska, PR Manager Lidla Polska.

W ciągu kolejnych tygodni w nowo otwartym sklepie Lidl w Komornikach, będzie można nabyć liczne produkty w promocyjnych cenach. W samym dniu otwarcia 500 sklepu dużym zainteresowaniem cieszyły się specjalnie na tę okazję sprowadzone z Irlandii steki z wołowiny Herford (350 g w cenie 24,99 zł) oraz poledwiczki wieprzowe (1 kg w cenie 14,99 zł). Kolejnym sprzedażowym

hitem okazały się wysokiej jakości ręczniki marki własnej Lidla – Miomare (komplet dwóch ręczników 50 x 100 cm w cenie 14 zł), odzież trekkingowa marki Crivit (damskie i męskie kurtki softshell wyściełane polarem w cenie 49 zł za szt.) oraz buty Puma (damskie i męskie) dostępne w promocyjnej cenie – 88 zł za parę. Oprócz tego komornicki sklep, podobnie jak reszta sklepów Lidl w Polsce, zapewni Klientom codziennie świeże owoce i warzywa w ramach Ryneczku Lidla oraz pachnące pieczywo „Chrupiące z pieca”, jak również produkty docenianych oryginalnych marek Lidl takich jak „Bluedino”, „Pilos”, „Pikok” czy „Fruit Jumpbo”. Dodatkowo klienci będą mogli skorzystać z oferty tygodni tematycznych z produktami charakterystycznymi dla różnych kuchni świata oraz z bogatej oferty tekstyliów i artykułów przemysłowych,

które pojawiają się dwa razy w tygodniu.

Historia sieci Lidl sięga lat 30. XX wieku, a pierwsze sieci pod szyldem tej marki powstały w Niemczech w latach 70. XX wieku. Obecnie w wielu krajach Europy istnieje około 9000 sklepów tej marki. Sieć sklepów Lidl obecna jest na polskim rynku od 2002 roku. Obecnie ma już w Polsce 500 sklepów.

W każdej rodzinie istnieją przepisy, które są przekazywane z pokolenia na pokolenie. Autorzy 5 najciekawszych przepisów otrzymają kosze artykułów spożywczych o wartości 100 zł ufundowane przez sieć sklepów spożywczych LIDL. Propozycje prosimy przysyłać na adres nagrody.tydzien@wp.pl



Dwunasta edycja akcji Bezpieczny Pierwszoklasista

„Pierwszoklasista zawsze widoczny”

Pierwszoklasiści z powiatu poznańskiego, wzorem lat ubiegłych, otrzymali kamizelki odblaskowe, które służyć mają poprawie ich bezpieczeństwa na drodze.



Uczniom Szkoły Podstawowej w Koziegłowach i Murowanej Goślinie kamizelki przekazali Jan Grabkowski, Starosta Poznański, mł. insp. Roman Kuster, Komendant Miejskiej Policji w Poznaniu oraz mł. bryg. Wojciech Mazur, Zastępca Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu. Spotkania te były okazją do przypomnienia dzieciom najważniejszych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym

i w sytuacjach zagrożenia pożarem.

W ramach inicjatyw dotyczących bezpieczeństwa na drodze wojewódzkiej nr 196 Starosta Poznański wraz z Komendantem Miejskim Policji w Poznaniu rozdał kierownikom jadącym zgodnie z przepisami materiały promujące Powiat Poznański, a dotyczące bezpieczeństwa.

Akcja rozdawania odblasków corocznie cieszy się ogromnym

zainteresowaniem. W ciągu kilku lat do najmłodszych uczestników ruchu drogowego na terenie całego powiatu trafiło 38 tys. elementów odblaskowych. W ostatnim roku na kamizelki dla dzieci i dorosłych oraz opaski i szelki dla rowerzystów wydano około 60 tys. zł.

Dariusz Fleischer
Wydział Bezpieczeństwa,
Zarządzenia Kryzysowego
i Spraw Obywatelskich

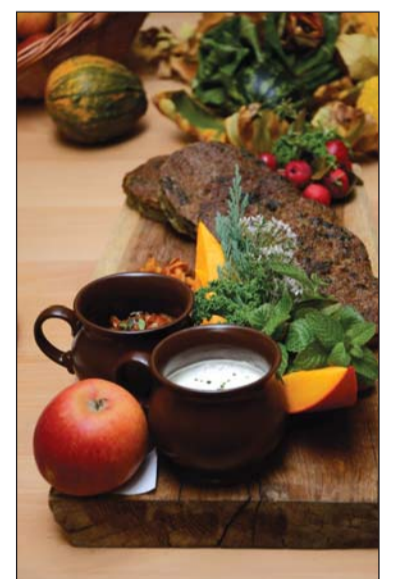
Święto Pyry, czyli Pyra Poznańska po raz drugi w Szreniawie

Kuchnia, Laboratoria Smaku, warsztaty rękodzieła z pyry, pieczątki z pyry, maskotki z pyry, miary i wagi pyry – pyra, pyra i jeszcze raz pyra była bohaterką imprezy zorganizowanej przez Powiat Poznański i Muzeum Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie. Rozstrzygnięto również II Konkurs na Najlepszego Bambrzoka.

Choć pogoda zrobiła się iście jesienna, goście Pyry Poznańskiej dopisali. Atrakcji nie zabrakło, a każdy z pewnością znalazł coś dla siebie. Rozpoczęto od Konkursu na Najlepszego Bambrzoka. Swoją udział zgłosiły restauracje, koła gospodyń oraz szkoły gastronomiczne z powiatu poznańskiego. Jury miało przed sobą wyjątkowo trudne zadanie, gdyż babki ziem-

niaczone prezentowały się nad wyraz smakowicie. Wśród zgłoszonych wariacji znalazły się kurki, borowiki, szpinak i boczek oraz... jedna propozycja podania bambrzoka na słodko: z lodami i dużą ilością owoców.

Jury oceniało bambrzoka w trzech kategoriach: jakość przekroju, wizualizacja podania oraz walory smakowe. Wśród zachwy-



tów: „Ten zdecydowanie jest bardzo tradycyjny!”, „Jest świetny, tradycja połączona z nowoczesnością”, usłyszeć było można także opinie: „Za dużo pieprzu!”, „Ten sos zabił cały zapach bambrzoka”.

Zwycięzcami rywalizacji ostatecznie okazali się:

- * Antoni Pluta z Restauracji „Pod 11-tką” ze Swarzędza,
- * Restauracja „Siedem drzew” z Pobiedzisk,

* Restauracja TOGA z Poznania.

Ale Pyra Poznańska nie tylko bambrzkiem stoi. Każdy uczestnik imprezy został obdarowany książeczką kulinarną Powiatu Poznańskiego z przepisami na nasze regionalne potrawy. Rozlewano „ślepe ryby”, prezentowano sposób przygotowania „plendzy”, próbowano wspólnie zgadnąć co to „wichajster” i „szwamka”, zabierano do do-

mu kilo pyrów prosto z pola, rozdawano nagrody w konkursach wiedzy o pyrze i chyba nie sposób wyliczyć wszystkich atrakcji, które zostały przygotowane przez Powiat Poznański i Muzeum w Szreniawie.

Namiot promocyjny pękał w szwach: duzi i mali otrzymywali informacje jakich imprez można się spodziewać w przyszłym roku i jak ciekawie spędzić czas podróżując dookoła Poznania.

Katarzyna Ksenicz,
Wydział Promocji

Michalik o pedofilach w sutannie

TAK MYŚLĘ



Sprawa jest prosta: jak ktoś na przejściu dla pieszych został potrącony przez samochód, to jego wina, bo mógł z domu nie wychodzić. Dla Józefa Michalika – trudno od niedawna pisać przy tym nazwisku „arcybiskup” – też wszystko jest jasne, a najjaśniejsze

sze dlatego dochodzi do obrzydliwych przypadków molestowania nieletnich przez księży, a zdarza się i że przez biskupów. Kościół aż roi się od pedofilii, jest więc o czym dyskutować.

Zdaniem Michalika ksiądz-pedofil molestuje ministranta, nakłania go do czynów nierządnych, bo ten ładny małolat, bo to „dziecko szuka miłości. Ono łgnie, ono szuka. I zagubi się samo i jeszcze tego drugiego człowieka wciąga”. Taki ksiądz-pedofil jest pod presją, bo rodzice takiego ładnego ministranta się rozwodzą, bo szaleją

feministki, bo „relacje między rodzicami nie są zdrowe”, bo winna jest szkoła, przedszkole, bo winna jest „pornografia i fałszywa miłość w niej pokazywana”. Jest pod presją i... molestuje. Z tych michalikowskich wypowiedzi wynika jednoznacznie, że tak naprawdę ofiarami w tego typu przypadkach są nie molestowane dzieci, ale ksiądz-pedofil. To obrzydliwe.

Głosząc takie słowa trzeba nie używać mózgu lub wszystkich innych miec za idiotów. Takie podejście do sprawy jest... – brakuje słów jak to nazwać.

Michalik, który mówi to co myśli – to jest w tym wszystkim najgorsze – nie powinien być przewodniczącym Konferencji Episkopatu Polski, nie powinien być biskupem ani arcybiskupem, nie powinien być księdzem. Bo zaprzecza publicznie podstawom wiary chrześcijańskiej, która oparta jest na miłości do bliźniego i opiekowania się tymi słabszymi. W tych przypadkach słabszymi są molestowane przez księży dzieci, ale jak widać i slychać... Michalik myśli dokładnie odwrotnie.

Michalik, to problem nie mój –

na szczęście – tylko Kościół. Dopóki tacy ludzie w nim będą, dopóki górować w Kościele będzie hipokryzja, buta i nieszczerłość, dopóki pedofile będą tolerowani i ochraniać przez swoich szefów (do dzisiaj nie wyjaśniono na przykład doniesień tego typu o arcybiskupie poznańskim Juliuszu Paetzu, który wiecie sobie luksusowy żywot emeryta), dopóty zdania głoszone z ambon będą pustymi frazesami. A dzieci nadal będą narażone na spotkanie pedofila w sutannie.

TOMASZ MAŃKOWSKI



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

„Nauczyciel – Specjalista ds. ICT”

Centrum Szkoleń i Innowacji
zaprasza nauczycieli zatrudnionych na obszarach wiejskich województwa wielkopolskiego do udziału w projekcie

Człowiek - najlepsza inwestycja!



Zgłoś się na wybrane szkolenie:

1. Obsługa tablicy interaktywnej i tworzenie ćwiczeń multimedialnych
2. Obsługa tablicy interaktywnej i tworzenie językowych ćwiczeń multimedialnych
3. Obsługa i wdrażanie platformy e-learningowej

Szczegółowe informacje można uzyskać:

- w Biurze Projektu: ul. Stanisława Taczaka 24; 61-819 Poznań
- tel./fax: 61 853 70 70; tel.: 512 209 622; e-mail: nauczycielict@csi.info.pl
- na stronie internetowej: www.nauczycielict.eu

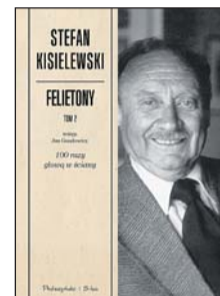
Zapraszamy do aplikowania, liczba miejsc ograniczona!



Nauczyciel
specjalista ds. ICT



NOWOŚCI WYDAWNICZE



Felietony. Tom 2 Stefan Kisielewski, kategoria Cały Kisiel, cena 45 zł, Prószyński Media.

Drugi tom felietonów Stefana Kisielewskiego zbiera jego teksty drukowane w latach 1945–1971 w „Tygodniku Powszechnym” wraz z tymi zatrzymanymi przez cenzurę. Wybór ten, którego dokonał sam Kisiel, ukazał się w Paryżu w roku 1972 pod tytułem „100 razy głową w ścianę” i zawiera felietony według samego autora – najważniejsze i najlepsze. „Kisiel to był ktoś. W przeciwieństwie do naszych, pożałuj Boże, intelektualów, nie miedził w kółko różnych banałów, wyświechtanych frazesów, ale lubił rozpatrywać rzeczy z nowego, często zaskakującego punktu widzenia. Wyszedł z dobrej szkoły filozoficznej zbliżonej do neopozytywizmu i nie miał w głowie chachmętu. -Janusz Szpotanski



Za Horyzont Uniwersum Metro 2033 Andriej Diakow, tłumaczenie Paweł Podmiotko, cena 34,99 zł, Wydawnictwo Insignis.

Za horyzont – postapokaliptyczna powieść Andrieja Diakowa napisana w ramach międzynarodowego projektu Dmitrija Glukhovskiego Uniwersum Metro 2033. Jest to ostatnia część trylogii zapoczątkowanej przez powieść Do światła, kontynuowana powieścią W mrok. Za horyzont łączy najlepsze cechy poprzednich części i prowadzi do finału przygód Gleba i Tarana. Imperium wegan próbuje opanować całe petersburskie metro. Jednocześnie Taran wpada na ślad projektu badawczego, który daje nadzieję na oczyszczenie powierzchni ziemi ze śmiertelnej radiacji. Trop prowadzi do niemal mitycznego miejsca, jakim jest dalekowschodni Władywostok. Uczestnicy walk z weganami chcieliby mieć po swojej stronie doświadczonego stalkera. Ale on gotów jest spalić za sobą mosty i wraz z Glebem i wypróbowaną grupą przyjaciół nawet siłą wydosłać się z metra, by pokonując strach szukać nadziei dla świata gdzieś tam, za horyzontem. Trylogia Diakowa odniosła olbrzymi sukces w Rosji, gdzie stawia się ją zaraz za bestsellerowymi książkami Glukhovskiego Metro 2033 i Metro 2034.



15 minut w kuchni Jamie Oliver, przekład Maria Brzozowska, wydanie albumowe, cena 69,99 zł, Insignis Media.

Najnowsza książka Jamiego Olivera. 120 różnorodnych przepisów na zupy, dania główne, sałatki, kanapki, śniadania, pyszne koktajle... Smakowite posiłki mięsne, rybne, wegetariańskie. Autorskie wersje dań kuchni angielskiej, francuskiej, włoskiej, meksykańskiej, azjatyckiej, marokańskiej i nie tylko. Mnóstwo trików, jak na co dzień gotować szybko, a zarazem zdrowo i smacznie. Przejrzysty układ przepisów i jak zawsze rewelacyjne fotografie przyjaciela Jamiego, Davida Loftusa. Jamie tak mówi o swojej książce: Wymyślenie przepisów na superszybkie, smaczne, zbilansowane posiłki na każdy dzień tygodnia było dla mnie prawdziwym wyzwaniem! Założyłem, że mają być proste, niebanalne i metodycznie opisane. Chciałem, by zawierały wspaniałe składniki. Czerpałem inspirację z kuchni całego świata, mając w pamięci smaki, które wszyscy uwielbiamy. Bawiłem się klasycznymi przepisami na kurczaka, steki i makarony, ulepszałem sałatki i mnóstwo innych dań, wzorowałem się na wybornym azjatyckim jedzeniu ulicznym i genialnych smakach Maroka... Krótko mówiąc: chcę zaproponować Ci moje wersje posiłków, które tak chętnie kupujesz na mieście. I jeszcze coś – to jedne z najszybszych i najsmaczniejszych potraw, jakie kiedykolwiek wymyśliłem. Wszystkie przepisy testowaliśmy bez końca, żeby ta książka była dla Ciebie godnym zaufania towarzyszem w kuchni. Ja jestem z niej bardzo dumny! Oto cała filozofia 15 minut w kuchni: ma być szybko, smacznie, niedrogo i zdrowo. Wierzę, że takie gotowanie Ci się spodoba.

Twój TYDZIEŃ z PNIEW

Pytamy w imieniu mieszkańców

Pani Dyrektor
Izabela Ratajczak
Zespół Szkół im. E. Sczanieckiej
ul. Wolności 10
62-045 PNIEWY

Pani Dyrektor,
na podstawie Konstytucji (art. 61) oraz ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. nr 112, poz. 1198) proszę o:
- przesłanie informacji z jaką średnią ocen przyjmowano uczniów do liceum ogólnokształcącego na rok szkolny 2013/2014.

Tomasz Mańkowski
Wydawca – Redaktor Naczelny
„Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI”

Przyszli, choć nikt ich nie zapraszał

Radni Rady Miejskiej w Pniewach zapewne nie przypominają sobie, aby w czasie trwania ich kadencji, wspólnemu posiedzeniu komisji towarzyszyła tak liczna widownia. A jednak...

Przyszli, choć nikt ich nie zapraszał, a mowa o gronie pedagogicznym Gimnazjum im. ks. kan. Mariana Maciejewskiego w Pniewach, które 8 października 2013 roku przybyło do Urzędu Miejskiego w celu wysłuchania opinii radnych w sprawie wniosku o utworzenie Gimnazjum Publicznego przez Zgromadzenie Sióstr Urszulanek SJK w Pniewach.

Jak to się stało, że nie dopełniono obowiązku zaproszenia na tak ważne obrady stron bezpośrednio zainteresowanych sprawą? - pytali radni i goście. Zdawkowej odpowiedzi udzielił przewodniczący Rady Miejskiej w Pniewach Janusz Ratajczak: „Posiedzenia komisji są otwarte i każdy może tu przybyć.” Prawda, ale wcześniej zapraszano podmioty, których temat posiedzenia dotyczył. Tym razem stało się inaczej... o dziwo, zaproszono przedstawicieli Gminnej Komisji Profilaktyki, a w porządku posiedzenia nie było informacji na ten temat. Goście jednak szybko się zorientowali, że nastąpiła niefortunna pomyłka i opuścili salę obrad.

Uważam, że nie można mówić o sprawach podanych do publicznej wiadomości pomijając tych,



Radni głosowali, przeciwko utworzeniu nowego publicznego gimnazjum.

których temat dotyczy. Dyrekcja, nauczyciele i pracownicy istniejącego gimnazjum, pomimo braku zaproszenia, postanowili wziąć udział w posiedzeniu komisji.

Od samego początku dało się zauważyć zaskoczenie gospodarzy i towarzyszące po obu stronach emocje. Temat posiedzenia bardzo ważny dla lokalnego środowiska, nauczycieli i pracowników istniejącego pniewskiego gimnazjum oraz dla wnioskodawcy. Przedstawiciele tego ostatniego na posiedzeniu komisji jednak nie było. Czyżby całą ufność pokładali w burmistrzu gminy Pniewy Jarosławie Przewoźnym? Ten jednak rozłożył odpowiedzialność na rady rodziców, grona pedagogiczne gminnych szkół i radnych kierując pismem o wyrażenie opinii w sprawie utworzenia drugiego publicznego gimnazjum.

Zgodnie z Rozporządzeniem MENiS z 4 marca 2004 roku w sprawie szczegółowych zasad i warunków udzielania i cofania zezwolenia na założenie szkoły lub placówki publicznej przez osobę prawną lub osobę fizyczną, ostateczną decyzję podejmuje burmistrz.

Ale wróćmy do posiedzenia

Dokończenie na stronie II



Przyszli, choć nikt ich nie zapraszał.

Gimnazjum jako obietnica za wyborcze poparcie?

Rozmowa z MICHAŁEM CHOJARĄ, wieloletnim burmistrzem gminy Pniewy

- Trwa w Pniewach dyskusja o dążeniach burmistrza Przewoźnego do utworzenia drugiego w Pniewach publicznego gimnazjum, o którego powołanie wystąpiły siostry urszulanki. Co pan myśli o tych planach?

- Dyskusja ta wybuchła we wrześniu, gdy burmistrz zwrócił się o opinię w tej kwestii do środowiska oświatowego w Pniewach. Pytał o zdanie szkoły podstawowej, pytał nauczycieli gimnazjum, pytał radnych na posiedzeniu Komisji Wspólnej. Temat ten był już jednak głośny sporo wcześniej, w czerwcu tego roku. Wtedy to burmistrz, jego zastępca i kierowniczka Wydziału Oświaty spotkali się z gronem pedagogicznym pniewskiego Gimnazjum. Usłyszeli wówczas wiele logicznych argu-



mentów przemawiających za tym, że nie jest celowe uruchamianie w Pniewach drugiego publicznego gimnazjum. Usłyszeli i... zapomnieli. Dlatego, po wakacjach, wróciliśmy w tej sprawie do punktu wyjścia.

- Jakich nauczycieli użyli w czerwcu argumentów?

- Było tego sporo. Przede wszystkim istniejące dzisiaj Gimnazjum w Pniewach zapewnia naukę wszystkim uczniom i dodatkowo jeszcze może pochwalić się wysokim poziomem nauczania.

- Łatwo być sędzią we własnej sprawie...

- Za taką argumentacją przemawia wiele przesłanek. Mówią o tym dobitnie na przykład testy sprawdzające, które musi napisać każdy uczeń na koniec nauki w gim-

nazjum. W szkole tej są uczniowie, którzy uzyskują wyniki bliskie stu punktom na sto możliwych. Oczywiście, do szkoły tej uczęszczają także słabsi uczniowie, ale średnia wyników z nauk ścisłych uzyskiwana w pniewskim Gimnazjum jest powyżej średniej uzyskiwanej w całym województwie wielkopolskim, a w przypadku nauk humanistycznych – nieznacznie poniżej średniej wojewódzkiej.

- To jeden argument. A kolejny?

- Pniewskie Gimnazjum może przyjąć wszystkich absolwentów szkół podstawowych w gminie. Jest do tego odpowiednia baza dydaktyczna, jest przygotowane grono pedagogiczne. Gdy to Gimnazjum było powoływane miało 600 uczniów,

dzisiaj jest niż demograficzny i jest ich mniej, nieco ponad 400. Miejsca jest więc dosyć dla wszystkich. Poza tym... Gimnazjum dysponuje nowym obiektem, tuż obok jest nowa sala sportowa, jest boisko, są świetnie wyposażone pracownie.

- Następnym argumentem?

- Po trzecie, siostry urszulanki chcą powołać do życia gimnazjum publiczne bez obwodu, co oznacza, że można przyjmować do tej szkoły także uczniów spoza obwodu pniewskiego...

- Gdyby powstało drugie gimnazjum publiczne w Pniewach, to...

- Niektórzy uczniowie idą do nowej szkoły, co powoduje, że w obecnej działającym Gimnazjum uczniów

Dokończenie na stronie II

Przyszli, choć nikt ich nie zapraszał

Dokończenie ze strony 1

komisji. Dobrze się stało, że nauczyciele oraz pracownicy Gimnazjum tak licznie przybyli i solidarnie stanęli w obronie swojej szkoły. Mieli też możliwość zaobserwowania, na ile poważnie traktuje się przyszłość ich szkoły. Radca prawny Urzędu Miejskiego w Pniewach Roman Hojan, zapytany przez radnych o sprawy merytoryczne dotyczące złożonego przez Siostry Urszulanki wniosku o utworzenie publicznego gimnazjum, przyznał, że nie zdążył się z nim zapoznać do dzisiejszego posiedzenia. Przypomnę, że siostry wniosek w urzędzie złożyły 23 września 2013 roku. Nie odrobiono więc zadania domowego mając na to dwa tygodnie!? Ocenę za takie przygotowanie się do posiedzenia komisji, Szanowny Czytelniku, wystaw sam.

Radni poprosili mecenasa o odczytanie im ww. rozporządzenia, ponieważ treść jego też nie była im znana, a jak tu dyskutować nad priorytetowym tematem posiedzenia i opiniować, skoro nie zna się przepisów prawa. Sytuację uratowała kierownik Referatu oświaty w Urzędzie Miejskim w Pniewach Renata Borzych, która zapoznała zgromadzonych z wnioskiem Sióstr Urszulank i uzasadnieniem utworzenia drugiego publicznego gimnazjum.

I tu pojawiły się wątpliwości radnych i gości. Fakt, że obecne gimnazjum nie ma w nazwie katolickie i jest szkołą świecką, nie jest istotny, bo realizowane są w nim cele i wartości chrześcijańskie, które wyznaczał patron szkoły ks. kan. Marian Maciejewski, a które codziennie wpajane są młodzieży (poszanowanie godności drugiego człowieka, pomoc chorym i niepełnosprawnym, pielęgnowanie tradycji rodzinnych i lokalnych, uwrażliwienie na potrzeby drugiego człowieka, umiłowanie ojczyzny, organizowanie akcji charytatywnych). Program wychowawczy szkoły



Na 15 radnych 14 głosowało przeciwko utworzeniu drugiego publicznego gimnazjum, 1 radny wstrzymał się od głosu.

oparty jest na tych właśnie celach i wartościach oraz poddawany opinii rodziców, którzy w pełni aprobują zadania wychowawcze szkoły – mówili nauczyciele.

Najwięcej kontrowersji wzbudził pkt. 5 ww. Rozporządzenia, w którym czytamy, że „utworzenie szkoły w miejscowości wskazanej przez założyciela stanowi korzystne uzupełnienie sieci szkół w tej miejscowości, gminie, powiecie, województwie lub regionie”. Uzasadnienie do tego punktu przez dyrektora obecnego Gimnazjum Marię Papis było rzeczowe i zasadne. Dyrektor przytoczyła słowa Mateusza Piliha, który w komentarzu do ustawy o systemie oświaty wyjaśnia, że „korzystne uzupełnienie sieci szkół oznacza powstanie szkoły w miej-

scowości, w której mimo społecznej potrzeby, szkoły nie ma”. Skoro w gminie Pniewy funkcjonuje już samorządowe gimnazjum publiczne, które zaspokaja potrzeby edukacyjne młodzieży nie tylko z obwodu gminy, ale przyjmuje też uczniów spoza obwodu, to po co tworzyć drugie publiczne gimnazjum?

Wspomniano, że w pierwszych latach istnienia pniewskiego gimnazjum do szkoły uczęszczało 627 uczniów, a obecnie jest już ich tylko 396. Prognozy na kolejne lata wskazują wyraźnie niż demograficzny. Utworzenie nowej szkoły w sytuacji, gdy w istniejącej są wolne miejsca, a ich liczba znacznie przewyższa liczbę uczniów, byłoby nieekonomiczne. Powstanie nowej szkoły publicznej wiąże się z po-

działem subwencji oświatowej na dwie placówki. Utworzenie kolejnego publicznego gimnazjum nie spowoduje zmniejszenia kosztów utrzymania istniejącego – wydatki pozostaną na tym samym poziomie, a w przeliczeniu na jednego ucznia wręcz wzrosną. Obniżenie subwencji przypadającej na istniejące Gimnazjum w Pniewach nie zostanie zrekompensowane przez zmniejszenie liczby etatów pracowników. Koszty stałe związane z utrzymaniem budynku szkoły nie zmniejszą się. Niezbędna jest też modernizacja pomieszczeń i wymiana sprzętu oraz wyposażenia, które ma prawo ulec zużyciu.

Wicedyrektor szkoły Barbara Molik zapytała: „Czy jesteśmy tak bogatą gminą, że możemy utrzymać drugie gimnazjum skoro na sesji mówi się, że gdyby nie oświata, to można by położyć w gminie więcej chodników i dróg. Uważam, że utworzenie drugiego publicznego gimnazjum w tej sytuacji byłoby aktem rozrzutności ze strony samorządu.”

Utworzenie drugiego publicznego gimnazjum budzi też inny niepokój, a mianowicie zasady rekrutacji uczniów, podziału na tych „lepszych, z wysoką średnią ocen u Sióstr Urszulank” i tych „gorszych z istniejącego gimnazjum”. W tej kwestii również głos zabrał poseł Jakub Rutnicki, który od początku uczestniczył w posiedzeniu komisji Rady Miejskiej w Pniewach. Zwrócił też uwagę zebranych, że jeżeli powstanie drugie publiczne gimnazjum, to straci na tym istniejące Liceum Ogólnokształcące w Pniewach, bo urszulanki przejmą gimnazjalistów do swego liceum. Stracą też pracę nauczyciele, a z wniosku Sióstr Urszulank wynika, że zatrudnienia u nich na pewno nie dostaną. Zainteresowani wyrazili opinię, że nie można się spodziewać iż nowo utworzone gimnazjum zdoła zainteresować swoją ofertą wielu uczniów spoza

obwodu gminy. Praktyka pokazuje, że w tym wieku młodzież uczy się w swoim miejscu zamieszkania, a już na pewno nie mieszka w burisie czy internacie.

Trudno dziwić się, że przyszli, choć nikt ich nie zapraszał. Nauczyciele Gimnazjum im. ks. kan. Mariana Maciejewskiego w Pniewach swoją szkołę, pracę, uczniów i ich rodziców traktują bardzo poważnie. Wielu z nich pracuje od początku istnienia tej szkoły i do sprawy podchodzi z emocjami i determinacją. Budowali tę szkołę na solidnych fundamentach, nie wybierając drogi na skróty. Warto przypomnieć, że są jedynym gimnazjum w Polsce noszącym imię ks. kan. Mariana Maciejewskiego. Stworzyli tradycje tej szkoły, współtworzą koncepcję pracy, nie boją się nowych wyzwań i zmian wprowadzając nowatorskie metody i formy pracy, wymagają od uczniów, ale przede wszystkim od siebie ustawicznie podnosząc swoje kwalifikacje zawodowe, realizują projekty, proponują bogatą ofertę zajęć pozalekcyjnych, współpracują z wieloma instytucjami i przy-

Dokończenie na stronie 111



Jakub Rutnicki, poseł na Sejm RP również uczestniczył w spotkaniu.

Gimnazjum jako obietnica za wyborcze poparcie?

Rozmowa z MICHAŁEM CHOJARĄ, wieloletnim burmistrzem gminy Pniewy

Dokończenie ze strony 1

jest jeszcze mniej niż dzisiaj. Równocześnie koszty jego funkcjonowania są stałe, trzeba zwolnić nauczycieli z tej szkoły, bo nie mają kogo uczyć. Siostry złożyły wniosek o utworzenie dwóch oddziałów gimnazjalnych, czyli każdego roku o tylu uczniów będzie mniej w istniejącym gimnazjum. Po trzech latach będzie to już sześć oddziałów, czyli... całym sporem.

- Ile budżet gminy Pniewy może kosztować powołanie do życia takiego drugiego, zdaniem wielu niepotrzebnego, publicznego gimnazjum?

- Bardzo dużo. Sześć oddziałów, to jest do zwolnienia około dziesięciu nauczycieli z obecnego Gimnazjum, którym trzeba zapłacić odprawy, co oznacza kwotę jednorazową minimum 200 tysięcy złotych. Ale, jest ważniejsza sprawa. Na każdego ucznia przypada subwencja oświatowa. Oznacza to, że po trzech latach (gdy to nowe gimnazjum będzie już miało sześć oddziałów) gmina wyda na ten cel rocznie około 1,5 miliona złotych. A koszty stałe utrzymania dotychczasowego Gimnazjum zostają, choć jego baza nie będzie wykorzystywana, bo ma mniej uczniów. Dla porównania, koszt jednego ucznia

Szkoły Podstawowej w Nojewie to ponad 13 tysięcy złotych, gdy w innych szkołach podstawowych – około 5-6 tysięcy złotych. Warto wziąć te fakty pod uwagę. A burmistrz Przewoźny zastanawia się nad utworzeniem drugiego publicznego gimnazjum. Po co? Gdzie tu logika?

- A co sądzą o tym wszystkim mieszkańcy gminy?

- W „obronę” istniejącego Gimnazjum zaangażowało się bardzo wiele osób, reprezentujących różne środowiska. Świadczy o tym chociażby bardzo emocjonalnie zredagowany list przedstawicieli rodziny księdza kanonika Mariana Macie-

jewskiego, który jest patronem działającego w Pniewach Gimnazjum. To chyba o czymś świadczy.

- O czym?

- Chociażby o tym, że spór ten nie skupia się wokół przeciwników i zwolenników sióstr urszulank, a więc i Kościoła Katolickiego. Niektórzy właśnie tak usiłują przedstawiać tę różnicę zdań, ale nie taka jest prawda.

- Czy ta dyskusja jest w ogóle potrzebna?

- Burmistrz powinien sam podjąć decyzję w imię dobra gminnego budżetu, a nie zasłaniać się opiniami innych. Jeśli burmistrz bierze pod

uwagę interes gminy, to nie ma się nad czym zastanawiać. Zresztą, taką decyzję podjął swego czasu Ryszard Grobelny – prezydent Poznania, który stwierdził, że nie ma absolutnie potrzeby powoływania kolejnej szkoły publicznej i zwiększania w ten sposób wydatków oświatowych. Trzeba mieć odwagę czasami powiedzieć NIE.

- Burmistrz Przewoźny, jak słyszałem, tłumaczy że na szczyblu gimnazjum przyda się konkurencja, tak jak w przypadku sklepu, drobnego handlu.

- (śmiech) Pozwoli pan, że te-

Dokończenie na stronie 111

Przyszli, choć nikt ich nie zapraszał

Dokończenie ze strony II

gotowują dla środowiska lokalnego programy artystyczne również o tematyce religijnej.

Radni wyrazili negatywną opinię w sprawie utworzenia drugiego publicznego gimnazjum.

Czyżby obecność na posiedzeniu komisji Rady Miejskiej w Pniewach nauczycieli i pracowników pniewskiego gimnazjum, posła Jakuba Rutnickiego oraz przedstawione przez nich argumenty ekono-

miczne i społeczne pomogły radnym w wyrażeniu opinii w sprawie? Sądzę jednak, że zwyciężył rozsądek, a boję się pomyśleć, jak przebiegałyby obrady z takim przygotowaniem, jakie miało miejsce na początku posiedzenia.

A jaką decyzję podejmie burmistrz gminy Pniewy Jarosław Przewoźny? Być może będzie to jego najważniejsza decyzja w tej kadencji.

UCZESTNIK SPOTKANIA

Gimnazjum jako obietnica za wyborcze poparcie?

Dokończenie ze strony II

go nie skomentuję... Nie mam nic przeciwko prywatnym szkołom, czy prywatnych przedszkolom. Ok, ktoś ma pomysł, chce zaryzykować własne pieniądze – niech to robi. W tym przypadku jednak jest inaczej: siostry nie planują otwarcia prywatnego gimnazjum, tylko publicznego, czyli... za publiczne pieniądze.

- Można mieć zastrzeżenia do intencji burmistrza, który...

- No właśnie, oficjalne pismo w sprawie utworzenia nowego publicznego gimnazjum w Pniewach i prowadzonego przez siostry urszulancki wpływ do Urzędu Miejskiego 23 września, a burmistrz nie poinformował o tym radnych na sesji, która odbywała się kilka dni później. Nie zdążył przeczytać? Nie wiem, może chciał ten fakt przemilczeć. Zresztą, na oficjalnych stronach internetowych gminy nie ma ani słowa o posiedzeniu Komisji Wspólnej Rady Miejskiej w Pniewach, na której głosowano stanowisko w tej sprawie. Być może dlatego że z 15 radnych, 14 było przeciwnych utworzeniu nowego gimnazjum, a 1 radny wstrzymał się od głosu. Na tym posiedzeniu, uczestniczył w nim także Jakub Rutnicki – poseł na Sejm, nie padł ani jeden argument za uruchomieniem drugiego gimnazjum publicz-

nego. Jeden z radnych próbował powiedzieć „rozważyliśmy wszystkie argumenty za i wszystkie przeciw”, ale zaraz przez obecnego nauczyciela Gimnazjum został poprawiony, że argumentu „za” nie było ani jednego. I radny siadł grzecznie.

- W Pniewach krąży opinia, że burmistrz Przewoźny trzy lata temu, w czasie samorządowej kampanii wyborczej, obiecał siostrąm w zamian za poparcie pozytywne zaopiniowanie ich wniosku o uruchomienie przez zakon publicznego gimnazjum.

- Być może...

- Może więc chodzi o to, by teraz tę obietnicę spełnić, albo o to, by teraz powiedzieć „zobaczcie, chciałem, ale nie pozwolili mi”?

- Mieszkańcy Pniew są rozsądni, swoje wiedzą.

- Na czym ostatecznie stało?

- Na podstawie Kodeksu Postępowania Administracyjnego burmistrz ma teraz 30 dni na podjęcie decyzji.

- Czyli kiedy może zapaść rozstrzygnięcie w tej sprawie?

- Zgodnie z prawem, „bez zbędnej zwłoki”. Myślę, że już niebawem, chyba... że zostanie ta kwestia potraktowana jako „sprawa trudna”.

- A jest to sprawa trudna?

- Nie żartujmy... (mat)

POSTĘP z... postępowaniem

Od chwili powstania w 1951 roku przez 59 lat firma Postęp w Pniewach działała w formie spółdzielczej, a w 2010 roku jako spółka prawa handlowego. Niezależnie od formy działalności przez cały czas priorytetem było i jest zatrudnianie oraz rehabilitacja osób niepełnosprawnych.

KALEJDOSKOP FIRM

Dzisiejszy obraz przedsiębiorstwa POSTĘP był kształtowany przez pokolenia. Spółdzielcy, pracownicy a obecnie udziałowcy tworzyli przedsiębiorstwo. Firma zawsze zajmowała jedno z czołowych miejsc wśród zakładów na terenie miasta Pniewy. Zarówno pod względem wielkości produkcji, zatrudnienia jak i aktywności w działaniu na rzecz lokalnego środowiska.

Na przestrzeni 62 lat Spółdzielnia Inwalidów Postęp, a teraz Postęp Sp. z o.o., dynamicznie się rozwijała, budując nowoczesne miejsca pracy, pomieszczenia gospodarcze, magazyny, zakupując nowe maszyny oraz zmodernizowano drogi na terenie zakładu.

Przez pierwsze lata firma produkowała różne wyroby: meble, odzież szytą, podzespoły elektroniczne i elektroniczne. W latach 80-tych zmodernizowano i unowocześniono park maszynowy oraz zwiększono powierzchnię produkcyjną. Dzięki tym inwestycjom i pozyskaniu nowych klientów firma postanowiła rozpocząć eksport wyrobów. Sztandarowym wyrobem w latach 90-tych był świecznik drewniany elektryczny, sprzedawany w milionach sztuk odbiorcy zagranicznemu.

Firma dysponuje dwoma zakładami produkcyjnymi: w Pniewach i w Ostrorogu (filia). Obecnie zakład ukierunkowany jest głównie na produkcję wyrobów z drewna oraz płyty MDF. Od 1992 roku firma posiada status Zakładu Pracy Chronionej, dając pracę i możliwość samorealizacji osobom niepełnosprawnym.

Zarząd firmy kładzie główny nacisk na pracę na nowoczesnych maszynach i technologiach, poprawę organizacji i zarządzania przedsiębiorstwem. Firma chcą



zapewnić wysoki poziom jakości produkowanych wyrobów wdrożyła w roku 2005 podwójny certyfikat spełniania normy ISO 9001-2000. Na początku roku 2008 został wdrożony system IWAY Standard, dotyczący minimalnych wymagań odnośnie ochrony środowiska, warunków pracy, warunków socjalnych, a także wyrobów drewnianych, stanowiących wyposażenie domów.

Dzięki poczynaniom inwestycyjnym w firmie meble malowane są ekologicznymi farbami i lakierami wodnymi, które zastąpiły lakiery i farby rozpuszczalnikowe. Nowe technologie pozwoliły na zwiększenie wydajności pracy, poprawę warunków pracy oraz pozyskanie nowych klientów.

Ale Postęp to nie tylko miejsce pracy dla wielu mieszkańców Pniew i okolic. To również miejsce przygotowania zawodowego uczniów oraz miejsce odbywania szkolnych praktyk uczniów z różnego rodzaju szkół z Pniewy, Międzychodu, Wronek, Poznania, Nowego Tomyśla oraz z Akademii Ekonomicznej i Rolniczej z Poznania w tym z Wydziału Technologii Drewna. Zatrudniając młodocianych po zakończeniu praktycznej nauki zawodu, zakład pozy-



skuje bardzo dobrze wyszkolonych pracowników.

Przy zakładzie działa również Koło Emerytów i Rencistów liczące sobie 43 lat, bo powołane do życia w 1970 roku. Aktualnie skupia 115 osób, które zakończyły emeryturę lub rentą swoją pracę zawodową w firmie Postęp. Koło w specjalny sposób honoruje okrągłe urodziny poszczególnych swoich członków. Emeryci i renciści korzystają z pomocy finansowych na potrzeby socjalne i medyczne. Mają także możliwość udziału w różnych imprezach organizowanych przez firmę. Firma Postęp corocznie organizuje spotkania z atrakcjami kulturalnymi i upominkami dla wszystkich członków Koła.

Zakład prowadzi bardzo bogatą ofertę socjalną: dla dzieci pracowników z okazji Gwiazdki czy Dnia Dziecka i kolonijną. Tradycją jest coroczna zabawa karnawałowa, wyjazdy nad morze, rajd górski i biwak. Pracownicy mają możliwość wyjazdu do kina, teatru, operetki, różne inne koncerty. Przykładowe Koło Wędkarskie od lat organizuje zawody wędkarskie nad jeziorami, rzekami i na Morzu Bałtyckim. Pracownicy korzystają z możliwości wyjazdu na wycieczki zwiedzili dużą część Polski ale i część Europy.



Przejazdy będą zamknięte

Wciąż trwa remont przejazdów kolejowych na linii 351 Poznań Główny – Szczecin Główny. W tym miesiącu najwięcej kłopotów komunikacyjnych czeka mieszkańców Szamotuł.

W związku z remontem w godzinach od 8:00 do 18:00 nastąpi całkowite zamknięcie następujących przejazdów kolejowych:

- 23 października w Szamotułach, ul. Cmentarna
- 23 października w Szamotułach, ul. 1-Maja

- 25 października w Szamotułach, Gaj Mały
- 26 października w miejscowości Karolin, Kluczewo

- 26 października w miejscowości Kluczewo, Dobrogostowo

Więcej informacji o tym i o innych zmianach organizacji ruchu można znaleźć na stronie www.dromo.com.pl w zakładce „Utrudnienia w ruchu”.



O OBWODNICY WOKÓŁ PNIĘW. W Platformie Obywatelskiej trwa wewnętrzna kampania wyborcza. Czołowi politycy tej partii spotykają się z członkami PO. W czasie tych spotkań jest dobra okazja, by załatwić lokalne sprawy. Na ostatnim takim spotkaniu szamotulskiego Koła PO z Rafałem Grupińskim – szefem Klubu parlamentarnego PO i szefem PO w Wielkopolsce Michał Chojara poruszył temat budowy obwodnicy Pniew od strony Wronek, sugerując, by wpisać to zadanie jako inwestycję realizowaną w ramach projektów kluczowych WRPO na lata 2014-2020. Na zdjęciu stoją od lewej: Przemysław Nowak, Maciej Trabczyński (przewodniczący Zarządu Powiatowego PO w Powiecie Szamotulskim), Rafał Grupiński, Jakub Rutnicki – poseł na Sejm RP, Michał Chojara (wiceprzewodniczący Zarządu Powiatowego PO w Powiecie Szamotulskim), Przemysław Turowski.

Sto lat wielkopolskiej piłki

W sobotę, 5 października, odbyła się uroczystość z okazji obchodów stulecia Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej. W Sali Ziemi MTP zebrało się kilkuset gości z całej Polski. Wśród przybyłych byli między innymi wojewoda wielkopolski Piotr Florek, marszałek województwa wielkopolskiego Marek Woźniak, prezydent Poznania Ryszard Grobelny, prezes PKOL Andrzej Kraśnicki, wiceprezydent Niemieckiego Związku Piłki Nożnej a zarazem prezydent Dolnosaksońskiego Związku Piłki Nożnej Karl Rothmund oraz prezes Zbigniew Boniek wraz z całym Zarządem PZPN.



Zbigniew Boniek – prezes PZPN

W inauguracyjnym wystąpieniu prezes Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej Stefan Antkowiak powiedział między innymi:

- Piłka nożna to przecież coś więcej niż tylko mecze, puchary, gole, niezwykle dryblingi i parady bramkarzy. To także wspaniała lekcja życia i postaw, rywalizacji i współdziałania, wytrwałości i dzielności. Stuletnie dzieje Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej tego są doskonałym przykładem i dowodem. Stanowią dzieło życia kilku pokoleń Wielkopolan, którym jesteśmy za to winni pamięć, szacunek i wdzięczność.

Nie będę teraz szczegółowo omawiał historii naszego

Związku. Za chwilę obejrzą Państwo film który ją przedstawi o wiele atrakcyjniej. Zachęcam także do sięgnięcia po wydaną przez Wielkopolski Związek Piłki Nożnej monumentalną „Historię futbolu wielkopolskiego” autorstwa Jarosława Owsiańskiego i Tomasza Siwińskiego. Chciałbym przypomnieć jedynie najważniejsze zdarzenia, w tym fakt, iż jesteśmy pierwszym związkami piłkarskim w Polsce, który świętuje taką piękną rocznicę. Źródła historyczne datę powstania naszego Związku określają na dzień 20 stycznia 1913 roku. Tego dnia grupa młodych Polaków, wiernych polskości i zakochanych w piłce nożnej założyła Związek Polskich To-

warzystw Sportowych na Rzeszę Niemiecką. Także w późniejszych latach nasz region kilkakrotnie pełnił rolę pioniera. W Poznaniu w 1919 roku, odbyły się pierwsze rozgrywki mistrzowskie w wolnej Polsce, tu powstała w 1921 roku pierwsza żeńska drużyna futbolowa, w 1925 roku zorganizowano pierwsze mistrzostwa juniorów. Z Poznania w 1929 roku została przeprowadzona pierwsza transmisja radiowa z meczu piłkarskiego, wreszcie w 1933 roku odbył się także w Poznaniu pierwszy w Polsce mecz przy świetle elektrycznym. Wreszcie warto przypomnieć, że nasz Związek był też jednym z pięciu związków Założycieli Polskiego Związku Piłki Nożnej w 1919 roku.

Wchodzimy w kolejne stulecie z nadzieją, że po latach większość z tych młodych ludzi słowa zakochanego w futbolu wielkiego francuskiego pisarza, uzna za własne. A chwile spędzone na boisku zaliczą do najpiękniejszych i najcenniejszych w swoim życiu. Zaś w niedalekiej przyszłości przejmą od nas pałeczkę w tej piłkarskiej sztafecie pokoleń. I będą godnie i wytrwale kontynuować dzieło rozpoczęte sto lat temu przez kilkunastu młodzieńców z Poznania, Warty Poznań i Ostrovii Ostrów.

Podczas uroczystości wielu działaczom Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej wrę-



Od lewej: (w drugim rzędzie) Michał Chojara – wiceprezes WZPN, (w pierwszym rzędzie) Marek Woźniak – marszałek wielkopolski, Ryszard Grobelny – prezydent Poznania...

czono zostały wysokie medale i odznaczenia państwowe, samorządowe i sportowe. **Między innymi Michał Chojara – wiceprezes Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej i wieloletni burmistrz gminy Pniewy otrzymał z rąk wojewody wielkopolskiego Medal Honorowy im. Witolda Celińskiego (pierwszego wojewody poznańskiego II RP).**

Zostały także ogłoszone wyniki wyborów na najlepszych piłkarzy i wydarzenie piłkarskie Stulecia Wielkopolski. Wyboru dokonała Kapituła pod przewodnictwem Zbigniewa Drzymała i czytelnicy wielkopolskiego dziennika.

Piłkarzem Stulecia Wielkopolski uznany został **Mirosław Okoński**.

Za **Wydarzenie Piłkarskie Stulecia** uznany został **mecz Lech-Barcelona z 1988 roku**.

Wyróżnienie dla **najlepszego piłkarza zagranicznego** grającego w Wielkopolsce otrzymał **Radek Mynań**.

Trenerem Stulecia został uznany **Wojciech Lazarek**. Jedenastkę Stulecia stwo-



Zbigniew Boniek i Mirosław Okoński



Michał Chojara – wiceprezes WZPN odbiera Medal Honorowy z rąk Piotra Floraka wojewody wielkopolskiego

storii WZPN, w którym mówiono również o Pniewach. O wysoki poziom artystyczny i muzyczny spotkania zadbała Orkiestra Reprezentacyjna Sił Powietrznych pod batutą majora Pawła Joksa.

Mówiono o Pniewach...

Rozmowa z **MICHAŁEM CHOJARĄ**, wiceprezesem Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej, wieloletnim burmistrzem gminy Pniewy



- W czasie uroczystej gali z okazji stulecia wielkopolskiej piłki nożnej sporo ciepłych słów powiedziano o Pniewach. Czy to dlatego, że jest pan wiceprezesem WZPN i przez wiele lat był burmistrzem w Pniewach?

- Należałem do wąskiej grupy osób przygotowujących obchody stulecia wielkopolskiej piłki nożnej, ale na nikim nie wywierałem presji, by przy tej okazji nie zapomnieć o Pniewach. Pniewom te kilka słów się należało...

- Przejdźmy do konkretów.

- Miłym akcentem był fragment filmu pokazanego w czasie tej uroczystości, który przedstawiał historię wielkopolskiej piłki nożnej. Znalazł się w nim fragment o Pniewach. Rzecz

dotyczyła rozgrywek futsalowych, które dzięki mojej decyzji jako burmistrza Pniew zawiązały do naszego miasta i dzisiaj są jednym z liczących się znaków rozpoznawczych Pniew. Futsalowa drużyna z Pniew – Akademia Słowa – zdobyła przecież trzy razy mistrzostwo Polski, brała z sukcesami udział w rozgrywkach europejskich. Wypowiadali się w tym filmie także sami zawodnicy, którzy bardzo chwalili pniewską publiczność, trochę ja opowiadałem o futsalu w Pniewach.

- Jest się czym pochwalić, to prawda...

- To nie chodzi o chwaleńnię się, tylko raczej o inteligentne promowanie gminy, o czym przedstawiciele obecnych władz w Pniewach zapominają, co lekceważą. Na tej uroczystości było naprawdę sporo ważnych ludzi i... znowu mówiono o Pniewach.

- Najnowsza historia wielkopolskiej piłki nożnej to Poznań, Wronki, Grodzisk Wielkopolski i właśnie Pniewy?

- Tak, towarzystwo jest dobre i jest to kolejny dowód na to, że warto czasami jako gospodarz gminy podejmować inicjatywy niekonwencjonalne, by inni nas nie wyprzedzili. Tak właśnie było kilka lat temu, gdy zapraszałem futsal do Pniew. I opłaciło się to. (tam)



Od lewej: Stefan Antkowiak – prezes WZPN, Zbigniew Boniek – prezes PZPN, Mirosław Okoński – Piłkarz 100-Lecia Wielkopolski, Zbigniew Drzymała – przewodniczący Kapituły



Od lewej: Michał Chojara – wiceprezes WZPN, Radek Mynań – najlepszy piłkarz zagraniczny, Zbigniew Drzymała – przewodniczący Kapituły



Michał Chojara – wiceprezes WZPN wręcza odznakę honorową WZPN Zygmuntowi Kramekowi.

W Dusznikach wiatr wieje

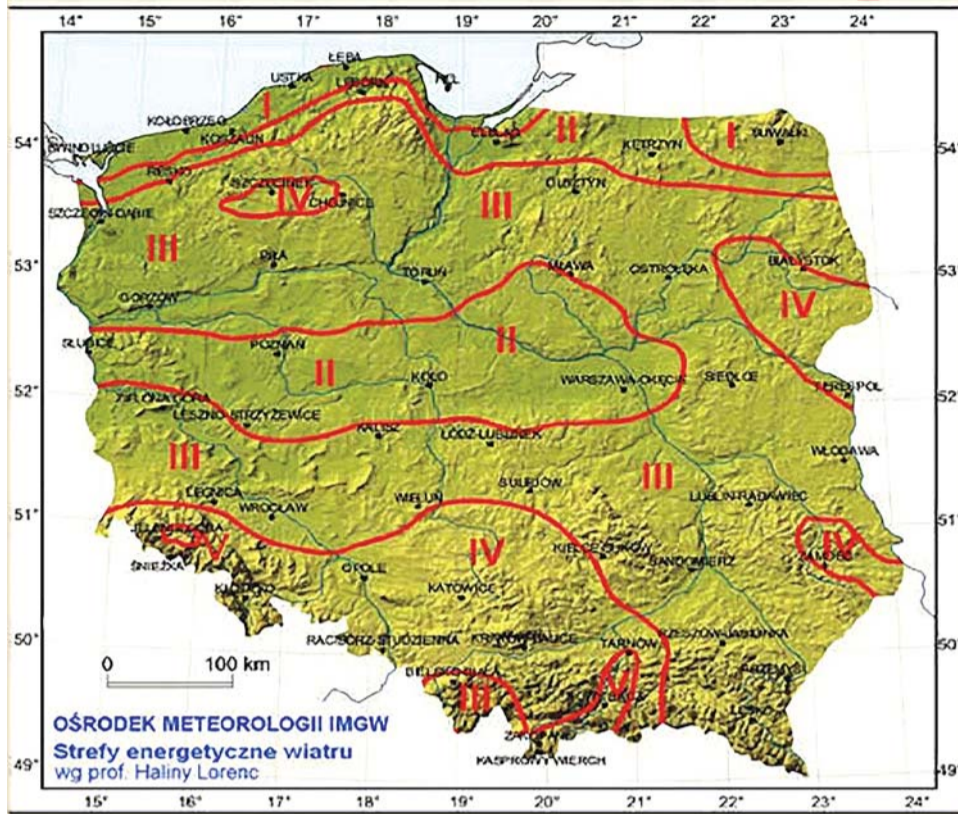
Możliwości rozwoju energetyki wiatrowej w Polsce są bardzo obiecujące, na co wskazują uzyskane wyniki badań przeprowadzonych przez IMGW na podstawie wieloletnich obserwacji kierunków i prędkości wiatru prowadzonych w profesjonalnej sieci meteorologicznej Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej.

Uprzywilejowanymi w Polsce rejonami pod względem zasobów wiatru w są:

- środkowe, najbardziej wysunięte na północ części wybrzeża od Koszalina po Hel,
- rejon wyspy Wolin,
- Suwalszczyzna,
- środkowa Wielkopolska i Mazowsze,
- Beskid Śląski i Żywiecki,
- Bieszczady i Pogórze Dynowskie.

Rozkład prędkości wiatru mocno zależy od lokalnych warunków topograficznych. Znane są liczne inne mikro-rejony kraju o korzystnych bądź doskonałych warunkach wiatrowych. Według prof. Haliny Lorenc z IMGW obszar Polski można podzielić na strefy energetyczne warunków wiatrowych:

- Strefa I – wybitnie korzystna



- Strefa II – bardzo korzystna (dotyczy to między innymi Gminy Duszniki)
- Strefa III - korzystna
- Strefa IV - mało korzystna
- Strefa V - niekorzystna

Wiatraki w... wodzie

W ciągu pierwszych sześciu miesięcy 2013 roku w Europie podłączono do sieci 277 nowych morskich turbin wiatrowych o łącznej mocy 1045 megawatów (MW). Jest to dwa razy więcej w porównaniu z tym samym okresem roku 2012, kiedy to zainstalowano 523,2 MW. Ponadto w ciągu 181 pierwszych dni roku wybudowano 268 fundamentów oraz 254 turbiny.

Liczba nowych instalacji w morskiej energetyce wiatrowej była zdecydowanie wyższa, niż w ciągu pierwszych sześciu miesięcy roku poprzedniego - stwierdził Justin Wilkes, Director of Policy w Europejskim Stowarzyszeniu Energetyki Wiatrowej (EWEA).

To ważne informacje, bo morska energetyka wiatrowa to nowa branża tworząca miejsca pracy, zmniejszająca

import paliw kopalnych. Tempo przyrostu nowych instalacji pokazuje możliwości europejskiego sektora morskiej energetyki wiatrowej. Niemniej jednak przyciągnięcie nowych inwestycji wymaga utworzenia przez rządy stabilnych ram prawnych.

Łączna moc zainstalowana w morskiej energetyce wiatrowej w Europie wynosi 6040 MW w 58 farmach wiatrowych w dziesięciu krajach. W czerwcu 2012 roku było to 4336 MW.

Aktualnie w przygotowaniu lub w budowie znajduje się 21 morskich farm wiatrowych o łącznej mocy 5694 MW.

277 turbin wiatrowych przyłączonych do sieci w pierwszej połowie 2013 roku znajduje się w siedmiu farmach wiatrowych: Thornton Bank (Belgia), Gunfleet Sands 3 (Wielka Brytania), Lincs (Wielka

Brytania), London Array (Wielka Brytania), Teesside (Wielka Brytania), Anholt (Dania), BARD offshore 1 (Niemcy).

Kilka tygodni temu w obecności niemieckiego ministra gospodarki i technologii, dr Philippa Röslera oficjalnie otwarto pierwszą pełnomorską farmę wiatrową znajdującą się u wybrzeży Morza Północnego - BARD Offshore 1.

80 turbin wiatrowych o mocy 5 MW sprawia, że BARD Offshore 1 ma największą moc spośród morskich farm wiatrowych w Niemczech. Dzięki mocy 400 MW farma BARD Offshore 1 może dostarczać energię do pół miliona gospodarstw domowych, co wystarcza do zasilenia obszaru Monachium.

Farma znajduje się 100 kilometrów na północny

wschód od wyspy Borkum na wodach o głębokości do 40 metrów. Pierwsze turbiny zostały przyłączone do sieci w grudniu 2010. Aktualnie BARD Offshore 1 dostarcza 80% morskiej energii elektrycznej wytwarzanej w Niemczech.

Oficjalna ceremonia otwarcia, mająca miejsce na platformie farmy, została przeprowadzona przez niemieckiego ministra gospodarki, prezesa BARD Group, a także dyrektora HypoVereinsbank.

Wiosną 2010 roku BARD Group była pierwszą firmą na świecie, która rozpoczęła budowę morskiej farmy wiatrowej. Do tego czasu nikt nie miał praktycznych doświadczeń w budowie turbin wiatrowych w tak wymagających warunkach, szczególnie warunkach meteorologicznych panujących na Morzu Północnym. Ostatecznie udało się ukończyć projekt miesiąc przed planowanym terminem, ustalonym jesienią 2011 roku.

Według szacunków HypoVereinsbank wszelkie formy energetyki odnawialnej będą miały coraz większe znaczenie w nadchodzących latach. Dziś grupa UniCredit, do której należy HypoVereinsbank, stanowi jedną z największych instytucji finansujących energię odnawialną w Europie, z zaangażowaniem na poziomie 8,3 miliarda euro.

Źródło: www.offshore-wind.biz

Farmy Wiatrowe w Wielkopolsce

Mało kto zdaje sobie sprawę z faktu jak dużo się dzieje w energetyce wiatrowej w Polsce. Mało kto wie, jak dużo samorządów – również w Wielkopolsce – pozyskuje w ten sposób ekologiczną energię, zasilając jednocześnie swój budżet wpływami z podatków od produkujących energię turbin wiatrowych. Te samorzady już z tego korzystają.

Poniżej przedstawiamy listę działających już farm wiatrowych tylko w województwie wielkopolskim.

- **Farma wiatrowa Wielkopolska, Chwałkowo – Brodowo.** Ilość turbin: 4. Moc: 10 MW. Gmina Środa Wielkopolska, Powiat Średzki.
- **Farma Margonin.** Ilość turbin: 60. Moc: 120 MW. Gmina Margonin, Powiat Chodzieski Moc każdej turbiny to 2,0 MW. Turbiny zainstalowane są na wieżach o wysokości 100 metrów. Długość łopaty wirnika to 45 metrów.
- **Witkowo.** Ilość turbin: 1. Moc: 500 kW. Gmina Witkowo, Powiat Gnieźnieński.
- **Farma Włoszakowice.** Ilość turbin: 3. Moc: 0,24 MW. Powiat Leszczyński.
- **Ziemięcín.** Ilość turbin: 2. Moc: 0,6 MW Gmina Wierzbinek, Powiat Koniński.
- **Modła Królewska.** Ilość turbin: 2. Moc: bd. Gmina Stare Miasto, Powiat Koniński.
- **Biała Panieńska.** Ilość turbin: 2. Moc: 0,633 MW. Gmina Rychnów, Powiat Koniński.
- **Januszówka.** Ilość turbin: 3. Moc: bd. Gmina Dobra, Powiat Turecki.
- **Boguszyniec.** Ilość turbin: 2. Moc: bd. Gmina Grzegorzew, Powiat Kolski.
- **Galiszewo.** Ilość turbin: bd. Moc: bd. Gmina Skulsk, Powiat Koniński
- **Studźce.** Ilość turbin: 2. Moc: 1,2 MW (2x600kW). Powiat Chodzieski.
- **Kowalewo.** Ilość turbin: 3. Moc: 450 kW (3x150kW). Gmina Margonin, Powiat Chodzieski.
- **Piaski-Strzelce Małe.** Ilość turbin: 2. Moc: 5 MW. Gmina Piaski, Powiat Gostyński.
- **Pępowo-Babkowiec.** Ilość turbin: 3. Moc: 7,5 MW. Gmina Pępowo, Powiat Gostyński.
- **Rydzyzna-Nowa Wieś.** Ilość turbin: 4. Moc: 10 MW. Gmina Rydzyna, Powiat Leszczyński.
- **Giecz.** Ilość turbin: 2. Moc: 1,2 MW (2x600kW). Gmina Dominowo, Powiat Średzki.
- **Śmigiel-Morownica-Poladowo.** Ilość turbin: 3. Moc: 2,4 MW Gmina Śmigiel i Przemęt Powiat Kościański.
- **Nekla-Starczanowo-Stroszki.** Ilość turbin: 4. Moc: 4 X2,5 MW. Wysokość wieży elektrowni wynosi 100 metrów, średnica śmigła to 50 metrów. Gmina Nekla, Powiat Wrzesiński.
- **Farma Promax - Ostrów Wielkopolski.** Ilość turbin: 2 Moc: 1,6 MW (2 x 800kW), Powiat Ostrowski.
- **Mochy.** Ilość turbin: 1. Moc: 75 kW. Przydomowa elektrownia wiatrowa - lokalizacja: w miejscowości Mochy - konstrukcja według projektu indywidualnego - wytworzona energia elektryczna jest wykorzystywana do celów grzewczych (centralne ogrzewanie) i podgrzewania wody. Gmina Mochy, Powiat Leszczyński.
- **Sowiniec 1.** Ilość turbin: 1. Moc: 0,16 MW. Właściciel prywatny, Powiat Poznański.
- **Słupca.** Ilość turbin: 2. Moc: 2 x 2 MW. Gmina Słupca, Powiat Słupecki.
- **Żeronice.** Moc: 0,3 MW. Wysokość wieży 40 m. Średnica śmigła 33,4 m. Gmina Dobra, Powiat Turecki.
- **Gorzyce Wielkie.** Ilość turbin: 1. Moc: 5,5 kW. Gmina Ostrów Wielkopolski, Powiat Ostrowski.
- **Sieroszewice.** Ilość turbin: 2. Moc: 2 x 0,25 MW. Właścicielem jest Ryszard Światły z Godzieszy. Wiatraki o konstrukcji słupowej posiadają 30 metrów wysokości do osi wiatraka, natomiast długość łopaty wynosi 24 m. Gmina Sieroszewice, Powiat Ostrowski.
- **Kaczanowo.** Liczba turbin: 2. Moc: 2 x 0,6 MW. Gmina Września, Powiat Wrzesiński.
- **Kębłowo.** Ilość turbin: 2. Moc: 2 x 2 MW. Gmina Miłostów, Powiat Wrzesiński.
- **Cienin Zaborny.** Ilość: 1. Moc: 3 MW. Gmina Słupca, Powiat Słupecki.
- **Kamień.** Ilość: 1. Moc: 0,8 MW. Gmina Ceków-Kolonia, Powiat Kaliski.
- **Graboszewo.** Ilość turbin: 1. Moc: 2,5 MW. Gmina Strzałkowo, Powiat Słupecki.
- **Paruszewo.** Ilość: 1. Moc: 2,5 MW. Gmin Strzałkowo, Powiat Słupecki.
- **Tokarzew.** Ilość turbin: 2. Moc: 1,6 MW. Gmina Doruchów, Powiat Ostrzeszowski.
- **Skrzebowo.** Ilość turbin: 1. Moc: 0,8 MW. Gmina Raszków, Powiat Ostrowski.
- **Golańcz.** Ilość turbin: 2. Moc: 0,85 MW i 0,6 MW. Gmina Golańcz, Powiat Wągrowiecki.

Kilkadziesiąt turbin jest w Margoninie, kilkadziesiąt – takie są plany – ma stanąć w gminie Duszniki. Te gminy miały szczęście do poważnych inwestorów. Jednak zdecydowana większość wielkopolskich instalacji wiatrowych składa się jednak z jednej, dwóch lub zaledwie kilku turbin wiatrowych. Zestawienie to oznacza, że nadal nie potrafimy wykorzystywać tanich źródeł energii jak czynią to np. Niemcy, choćby tylko w swoim zakresie, korzystając z przydomowych instalacji. W Powiecie Poznańskim stoi bowiem jedna turbina wiatrowa, a w Powiecie Szamotulskim nie ma ANI JEDNEJ. Czas to zmienić.



Otwarto salę sportową

7 października oficjalnie oddano do użytku salę sportową w Dusznikach. To najważniejsza w tym roku i długo oczekiwana inwestycja, która zapewni uczniom nowoczesne warunki rozwijania sprawności fizycznej, a mieszkańcom wysokiej jakości obiekt sportowy, który będzie można wykorzystywać do rozgrywek i turniejów.



W oficjalnej uroczystości otwarcia i nadania sali imienia św. p. Kazimierza Bartosza uczestniczyli między innymi: posłowie Romuald Ajchler i Jakub Rutnicki, radny Sejmiku Zbigniew Ajchler, starosta Paweł Kowzan i wicestarosta Józef Kwaśniewicz wraz z radnymi powiatowymi z terenu gminy, komendant powiatowy Policji Robert Łuczak i komendant powiatowy Straży Pożarnej Ireneusz Pers, przedstawiciele ościennych gmin, radni, sołtysi, dyrektorzy placówek oświatowych i kie-

rownicy jednostek z Gminy Duszniki oraz reprezentanci firmy - wykonawcy inwestycji i osoby związane z budową sali.

Uroczystość poprowadził wójt Adam Woropaj, a gościem honorowym, który odsłonił tablicę pamiątkową i przekazał symboliczną pochodnię uczniom był znakomity sportowiec, olimpijczyk i syn patrona sali - **Michał Bartoszak**. Program artystyczno-sportowy przygotowali uczniowie z Gimnazjum w Dusznikach pod kierunkiem swoich nauczycieli wychowania fizycznego.



Kilku z zaproszonych gości publicznie przekazało swoje gratulacje oraz sprzęt sportowy, natomiast wspomnieniami o patronie - św. p. Kazimierzu Bartoszu, nauczycielu szkoły w Dusznikach w latach 1961-1984 i pasjonacie sportu, podzielił się jego wieloletni kolega i współpracownik - Romuald Sobkowiak.

Wykonawcą inwestycji była warszawska firma MORIS - Sport Sp. z o.o. Hali sportowej towarzyszy rów-



nież zaplecze socjalne z niezbędnym wyposażeniem oraz infrastruktura dodatkowa. **Koszt budowy sali wyniósł prawie 5 milionów zł**, z czego 1,5 mln zł - decyzją Samorządu Województwa Wielkopolskiego - zostanie zrefundowane ze środków „Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej”.

Hala sportowa o wymiarach 55 m x 22,50 m i wysokości 12m oferuje kombinację boisk do siatkówki, piłki ręcznej, koszykówki, itp. i daje moż-

Niższe opłaty za śmieci

Rozmowa z **ADAMEM WOROPAJEM**, wójtem gminy Duszniki

- Kilka miesięcy temu na łamach „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO” obiecywałem pan, że być może opłata za śmieci w gminie Duszniki będzie mogła być obniżona. I co zostało z tych obietnic?

- Na najbliższej sesji Rady Gminy, która odbędzie się 22 października, przedstawię radnym projekt uchwały mówiący o obniżeniu odpłatności za śmieci segregowane z kwoty 9 złotych od osoby do kwoty 8 złotych od osoby miesięcznie. Wysokość opłaty za śmieci niesegregowane, czyli 12 złotych od osoby miesięcznie, pozostanie bez zmian.

- Dlaczego?

- Zależy nam na tym, by jak najwięcej naszych mieszkańców segregowało odpady komunalne i... mniej płaciło za śmieci.

- Ile osób w gminie Duszniki segreguje śmieci, a ile nie?

- 80 procent segreguje.

- Z czego wynika ta zapowiedź przez pana obniżka za śmieci segregowane, którą muszą jeszcze 22 października przegłosować radni (rozmawiamy dwa

dni wcześniej - dop. Redakcja)?

- Na wywóz śmieci przeprowadziliśmy przetarg i wiemy już dokładnie ile to kosztuje. Wcześniej to były tylko takie szacunki, przewidywania. Wiemy także ile kosztuje obsługa urzędnicza tego całego systemu, mamy już także zorganizowane punkty selektywnej zbiórki odpadów. To wszystko sprawia, że na rok 2014 możemy zaproponować naszym mieszkańcom niższą stawkę za śmieci segregowane. I w skali roku dla kilkuosobowej rodziny nie będą to wcale takie małe oszczędności.

- Gmina nie chce na tym zarabiać?

- Nie może. Zgodnie z prawem złotówki wpłacone przez mieszkańców na wywóz śmieci mogą być tylko przeznaczony na ten cel. Gmina organizuje gospodarkę śmieciową, ale nie po to, by na swoich mieszkańcach zarabiać.

- Czyli większość mieszkańców w roku 2014 zapłaci mniej za śmieci?

- Tak. Obiecywałem, że będziemy starali się obniżyć te opłaty. A ja obietnicę dotrzymuję. (mat)

103 urodziny Emilii Schulz z Podrzewia

7 października Emilia Schulz z Podrzewia - najstarsza mieszkanka naszej gminy - obchodziła swoje 103 urodziny.



Z tej okazji Jubilatkę odwiedziła delegacja samorządu Gminy Duszniki - wójt Adam Woropaj, Elżbieta Kamieniczna - kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i Marian Zaglaniczny, gratulując Pani Emilii sędziwego wieku i pogody ducha.

Goście złożyli Pani Emilii życzenia zdrowia, pomyślności i spełnienia marzeń, a nasza Redakcja do tych życzeń się dołącza.

Spotkanie z delegacją z Białorusi

9 października gościła w Dusznikach delegacja przedstawicieli z Białorusi, zainteresowana stanem infrastruktury i doświadczeniami polskich gmin w zakresie inwestycji, źródeł finansowania oraz zasadami funkcjonowania samorządu.

Grupa Białorusinów mogła odwiedzić podpoznańskie gminy, składała się głównie z przedstawicieli różnego rodzaju zakładów miejskich z Witebska i Bobrujska, związanych z komunikacją, energetyką, mieszkalnictwem, architekturą, itp.

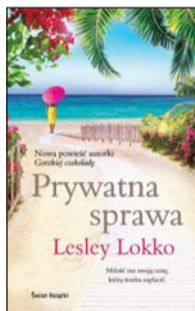
Goście byli zainteresowani głównie inwestycjami komunalnymi, źródłami ich finansowania, możliwościami finansowego wsparcia z różnego rodzaju funduszy oraz zasadami działania gminy i jej organów.

NOWOŚCI WYDAWNICZE



Chusta babciej Asa Lind, ilustracje Joanna Hellgren, tłumaczenie Agnieszka Stróżyk, kategoria wiekowa 3+, cena 27,90 zł, Wydawnictwo Zakamarki.

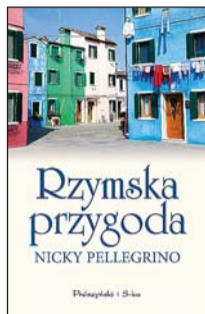
Kiedy babcia wraca ze szpitala, w domu zbiera się cała rodzina. Panuje napięta atmosfera, dorośli krzątają się nerwowo, ktoś na kogoś krzyczy, ktoś płacze, szczekają psy. W całym tym chaosie dwoje dzieci stara się znaleźć miejsce, w którym będą mogły spokojnie pomyśleć. Nie jest to łatwe – na balkonie jest za zimno, z łazienki zostają przegonione – w końcu znajdują kryjówkę w namiocie zrobionym z chusty babciej. Nareszcie mogą w spokoju, razem, pomyśleć. O łodziach i zonglach, o babciej i donicach, o życiu i śmierci, o wszystkim, co ważne, a o czym nie chcą czy nie potrafią rozmawiać z nimi dorośli. Kiedy parę dni później babcia odchodzi, dokładnie wiedzą, co mają zrobić... Asa Lind jest autorką cenionych przez dzieci i dorosłych opowiadań o Karusi i Piaskowym Wilku. Siła książek tkwi w dużej świadomości języka oraz w umiejętności wnikań w dziecięcy świat leżący na pograniczu rzeczywistości i fantazji.



Prywatna sprawa Lesley Lokko, tłumaczenie Joanna Puchalska, cena 39 zł, Świat Książki.

Abby i Meaghan są żonami oficerów armii brytyjskiej. Towarzysząc im, często zmieniają miejsce zamieszkania i miesiącami z niepokojem czekają na mężów odbywających ćwiczenia bojowe z dala od domu. Morale żołnierzy uczestniczących w trudnych misjach w różnych zakątkach świata, m.in. w Sierra Leone, jest często wystawiane na próbę. Nieustanny stres i lęk o życie wyzwalają brutalność. Kiedy dochodzi do gwałtów i morderstw młodych dziewcząt, sytuacja staje się poważna. Podejrzanie pada na jednego z oficerów. Czy sprawcę dosięgnie sprawa?

wiedliwość? Prywatna sprawa to nowa fascynująca opowieść o miłości, przyjaźni i zemście, blaskach i cieniach życia.



Rzymska przygoda Nicky Pellegrino, tłumaczenie Magda Witkowska, cena 34 zł, Prószyński Media.

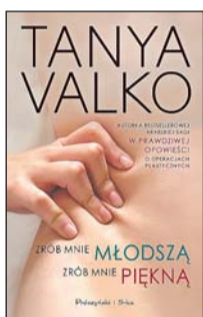
Nie ma drugiego takiego miasta jak Rzym lat 50. Brukowane ulice, fontanny i klimatyczne place pełne życia podczas upalnych dni, kafejki i bary, z których nocą dobiega muzyka... Serafina to młoda kobieta, która dorasta w malutkim mieszkanku na Zatybrzu. Dni upływają jej na opiece nad domem i siostrami, z którymi czasem śpiewa na pobliskim placu, by w ten sposób zarobić parę groszy na kino. Dziewczęta rozkochują się w bohaterach filmów wyświetlanych podczas popołudniowych seansów. Gdy wielki śpiewak przyjeżdża do Rzymu, Serafina ma okazję poznać jego świat od środka. W jej życiu zmienia się prawie wszystko. Zakochuje się w dwóch mężczyznach o trudnych charakterach, przeżywa chwile uniesienia, ale i smutku. Musi też stawić czoła trudnym wyborom, od których zależy jej dalsze życie...



Tajemnica pływalni Martin Widmark, tłumaczenie Barbara Gawryluk, ilustracje Helena Willis, kategoria wiekowa 6+, cena 22,90 zł, Wydawnictwo Zakamarki.

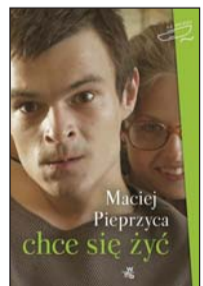
W święta Bożego Narodzenia w Valleby odbywają się zawody pływackie. Pływalnica pęka w szwach. Wszyscy chcą zdobyć odznakę pływacką oraz obejrzeć skoki do wody mistrza olimpijskiego Rackego Bolindera. Gdy jednak ten, po spektakularnym skoku z trampoliny, nie wynurza się z wody, a chwilę później okazuje się, że z szafek w holu pozniakały kosztowności, Lasse i Maja rozumieją, że będą mieli pracowite święta... Seria Biuro Detektywistyczne

ne Lassego i Mai nie schodzi w Szwecji z list bestsellerów. Cieszy się też dużą popularnością w Polsce. Do października 2013 roku w ukazało się u nas 19 tytułów. Książki świetnie nadają się dla dzieci, które właśnie zaczynają samodzielnie czytać. Duża czoinka, sporo charakterystycznych czarno-białych ilustracji oraz trzymająca w napięciu akcja zainteresuje nawet najbardziej opornych małych czytelników, którzy polubią czytanie. Akcja książek rozgrywa się w małym szwedzkim miasteczku Valleby i jego okolicach. Główni bohaterowie, Lasse i Maja, chodzą do tej samej klasy i wspólnie prowadzą małe biuro detektywistyczne.



Zrób mnie młodszą, zrób mnie piękniejszą Tanya Valko, cena 32 zł, Prószyński Media.

Nowa powieść bestsellerowej autorki i jak każda jej książka oparta na osobistym doświadczeniu autorki i perypetiach jej znajomych. Jej fabuła odkrywa blaski i cienie operacji plastycznych i zabiegów medycyny estetycznej. Książka opowiada o grupie przyjaciół w średnim wieku z codziennymi problemami. To ludzie wykształceni, którzy stanęli na rozdrożu i chcą odmienić swoje życie, tak aby za wszelką cenę zatrzymać młodość i poprawić swój wygląd. Nie zgadzają się na nadchodzącą starość i postanawiają się jej nie poddać. Dzięki zabiegom podejmują rozmaite życiowe wyzwania, a nowy wygląd ma im dać szansę na odzyskanie vitalności i wiary w siebie. Bogatym uzupełnieniem książki jest słownik terminów medycznych i kosmetycznych przybliżający szczegóły zabiegów.



Chce się żyć! Maciej Pieprzyca, kategoria opowiadania/nowele, cena 34,90 zł, Wydawnictwo W.A.B.

Jest rok 1981. Na świat przychodzi Mateusz Rosiński. Poród był trudny, jednak nikt

nie stwierdził u dziecka jakiegokolwiek choroby. Diagnoza – porażenie mózgowie – zostanie postawiona później. Według lekarzy chłopiec nigdy nie będzie mówił, chodził i nie zrozumie tego, co dzieje się wokół niego. Jest jednak inaczej. Chłopiec prawidłowo rozwija się intelektualnie, jednak jego ułomne ciało nie pozwala mu na komunikację z otaczającym go światem. Wielokrotnie próbuje przekazać światu wiadomość – nie jestem rośliną. Uda mu się to dopiero wiele lat później, dzięki jednej ze specjalistek, która zauważy sygnały wysyłane przez Mateusza. Chce się żyć to wzorowana na prawdziwych wydarzeniach opowieść o ogromnej woli życia osoby skazanej przez świat na milczenie. Opowieść Mateusza nie ogranicza się jednak do jego zmagania z chorobą. Mateusz jak każdy inny chłopiec, a później mężczyzna, przeżywa trudy dorastania, pierwszą miłość, tęsknotę i samotność. Na podstawie tej samej historii powstał film reżyserowany przez Macieję Pieprzycę (w roli głównej Dawid Ogrodnik, znany z filmu „Jesteś Bogiem”).



Młody samuraj 6. Krag ognia Chris Bradford, tłumacz Hanna Pasierska, gatunek literatura przygodowa (wiek 10-14), cena 31,90 zł, Nasza Księgarnia.

Jack Fletcher staje wobec najtrudniejszego jak dotąd wyzwania. Szukając schronienia przed burzą śnieżną, napotyka wieśniaków nękanym przez bandę rozbójników. Mimo wątpliwości młody Anglik zgadza się walczyć w ich sprawie. Musi zwerbować innych śmiałków, nim bandyci powrócą, by spłądować pola. To nietatwe zadanie dla cudzoziemca z dala od przyjaciół... Czy dzięki kręgowi ognia Jackowi uda się zwyciężyć? Autor skakał na bungee nad Wodospadami Wiktorii, ze spado-

chronem w Nowej Zelandii i z góry we Francji na paralotni, ale zawsze lądował bezpiecznie – tego się nauczył, trenując sztuki walki... judo, karate, kickboxing, samurajska sztuka walki mieczem i zdobył czarny pas w Kyo Shin Tajjutsu, tajemnej sztuce walki wojowników ninja. Zanim napisał „Młodego samuraja”, był zawodowym muzykiem i autorem tekstów piosenek.



SEKUNDNIK Barbara Stenka, ilustrator Elżbieta Chojna, kat. wiekowa 14+, cena 23,90 zł, Wydawnictwo Literatura.

Śródmiejska dżungla w 2013 roku. Piętnastoletnia Ara z trudem radzi sobie z bezwzględnością codziennością niebezpiecznej dzielnicy. Nie wie, że największe kłopoty dopiero się zaczną. Gdy w tajemniczych okolicznościach znika matka Ary, dziewczyna decyduje się na ryzykowną akcję poszukiwawczą. W mrocznym labiryncie wewnętrznych strachów i barier towarzyszy jej Leon – rozgoszony w życiu, odważny chłopak. Czy Ara uratuje matkę i zmieni życie swojej rodziny? Co zastanie na końcu tej wyprawy? Jaką cenę zapłaci za próbę samodzielności?



Zużka D. Zolżik pierwsząkiem. Z deszczu pod rynnę Barbara Park, tłumacz Magdalena Koziej, ilustrator Denise Brunkus, seria Zużka D. Zolżik, literatura przygodowa (wiek 0-6 6-10), cena 44,90 zł, Nasza Księgarnia.

Hej, to znowu ja! Zużka D. Zolżik! W końcu zaczęłam naukę w pierwszej klasie

i chcę Wam o tym opowiedzieć! Ten piękny zbiór zawiera sześć książek z moimi szalonymi szkolnymi wyczynami! Poznajcie moich nowych kolegów i pana Straszego. A tą okropną Mają zupełnie nie musicie się interesować... Nie mogę się doczekać, kiedy to wszystko przeczytacie!



Fistaszki zebrane 1967-1968 Charles M. Schulz, cena: 64,90 zł, Nasza Księgarnia.

W tym tomie Snoopy niemal całkowicie przeistacza się w asa lotnictwa z czasów I wojny światowej, choć zdarza mu się również wcielić w mistrza w siłowaniu się na rękę, lyżwiarza figurowego, sępa i „Beagle’a z Cheshire”! A czy wiedzieliście, że Charlie nie był pierwszym właścicielem Snoopy’ego? Tutaj znajdziecie wyjaśnienie tej wielkiej tajemnicy... Pojawiają się też nowe postaci: Franklin i José Peterson, ale nie zabraknie oczywiście Charliego i Sally, Linusa i Lucy, Schroedera oraz patrzącej na was z okładki Violet. Polecamy całą serię wydaną przez Naszą Księgarnię.



Zużka D. Zolżik żegna zerówkę Barbara Park, tłumacz Magdalena Koziej, ilustrator Denise Brunkus, literatura przygodowa (wiek 0-6 6-10), cena 24,90 zł, Nasza Księgarnia.

Dla wielbicieli żywiołowej Zużki D. Zolżik przegotowaliśmy nie lada rarytas: dwie nieprawdopodobnie śmieszne historie w jednym poręcznym tomiku! Zużka D. Zolżik zostaje kapitanem Zużka D. Zolżik absolutenką. Dodatkowo niespodzianką: wybór najfajniejszych łamigłówek z Zużką w roli głównej!

„MEDICAL”
Swarzędzkie Centrum Stomatologii
€ Swarzędz, os. Dąbrowszczaków
tel. 61 817-41-10
Godziny przyjęć:
Pn-Pt 8.00-22.00 So 9.00-17.00 Nd 9.00-15.00

Stronę opracowała: MONIKA MAŃKOWSKA



Nicolas Cage, aktor



Adam Małysz, kierowca rajdowy



Robert Kubica, kierowca Formuły 1



Trinny i Susannah ubierają Polaków



Janusz Gajos, aktor, profesor sztuki teatralnej



Zbigniew Wodecki, muzyk



Izabella Miko, aktorka i modelka



Lech Kaczyński, prezydent RP



Bronisław Komorowski, prezydent RP



Jan Machulski, aktor



Marek Siudym, aktor



Tomasz Kot, aktor



Artur Barciś, aktor



Ryszard Kotys, aktor



Zbigniew Holdys, muzyk



Leszek Balcerowicz, minister finansów



Stanisław Mikulski, aktor



Roman Wilhelm, aktor



Bohdan Łazuka, aktor, piosenkarz



Cezary Żak, aktor



Krzysztof Zanussi, reżyser



Emilian Kamiński, aktor



Hanna Śleszyńska, aktorka



Zbigniew Zamachowski, aktor



Stefan Friedmann, aktor



Marcin Meller, redaktor naczelny Playboy'a



Jan Pietrzak, człowiek z kabaretu



Piotr Machalica, aktor



Krzysztof Kolberger, aktor



Andrzej Seweryn, wybitny aktor i pedagog

TU PYTAJ O „TWÓJ TYDZIEŃ”

Otrzymałmy liczne sygnały od Czytelników, że mają kłopoty ze zdobyciem „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”. Teraz nie będzie już z tym problemów, bo o „TTW” będzie można pytać w 21 punktach rozsianych po całym Poznaniu – na parkingach strzeżonych USI SPÓŁDZIELNI WIELOBRANŻOWEJ w Poznaniu oraz w naszym nowym Biurze Ogłoszeń: Poznań, ul. Chwiałkowskięgo 11.

Oto wykaz tych punktów:

- ul. Grochowska 141/ul. Bukowska
- os. Kopernika/ul. Jugosłowiańska
- ul. Stawna 10 (przy pływalni)
- ul. 3 Maja 45 (przy Teatrze Polskim)
- os. Armii Krajowej bl. 105/ul. Orła-Kukułcza
- os. Czecha przy bl. 72/od ul. Wiatracznej
- os. Czecha przy bl. 97/ul. Piaśnicka
- os. Piastowskie/przy bl. 16 za sklepem „Beta”
- os. Piastowskie przy bl. 66/ul. Zamenhoffa
- os. Rusa przy bl. 10/ul. Kurlandzka
- os. Czecha przy bl. 114-128/ul. Kurlandzka
- os. Bolesława Chrobrego przy bl. 13,14
- os. Bolesława Śmiałego przy bl. 15/ul. Umultowska
- os. Pod Lipami przy bl. 37/ul. Słowiańska
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 22/ul. Połabska
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 2/ul. Murawa
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 10/ul. Lechicka
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 13/ul. Lechicka
- os. Zwycięstwa przy bl. 24

Twój TYDZIEŃ do ręki



Chcesz się zareklamować w „Twoim TYGODNIU”?
Napisz e-maila (twoj-tydzien@wp.pl) lub zadzwoń (602 638 409),
a my przyjedziemy do Ciebie.
Cennik na stronie: www.twoj-tydzien.pl - Ceny negocjujemy!

DR N. MED.
TADEUSZ GROCHOWINA
Specjalista pediatra, pulmonolog i medycyny rodzinnej

Aeroterapia,
Diagnostyka alergologiczna
Diagnostyka nawracających infekcji dróg oddechowych

Gabinet Pediatryczny i Pracownia Aeroterapii
Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki)
Pon. i śr. 17-18; wt. i pt. 18.30-19.30

Wizyty domowe
nagle przypadki codziennie
tel. 818-60-57 tel. kom. 602-693-199

Hyundai Lantra 2,0 GLS 16V 1998/1999 przebieg 175.000 km

- kupiony w Polsce (jest faktura)
- drugi właściciel (od 2000 roku i przebiegu 38.000 km)
- moc 140 KM
- pierwsza rejestracja 07.01.1999
- dwie poduszki powietrzne
- centralny zamek
- elektryczne wszystkie szyby
- elektryczne lusterka
- regulowana kierownica
- podparcie lędźwiowe fotela kierowcy
- hak holowniczy – zdejmowany (wpisany w dowód rejestracyjny)
- klimatyzacja
- ABS
- tapicerka welurowa w stanie fabrycznym
- wspomaganie kierownicy
- alufelgi
- komplet opon zimowych na felgach stalowych + kołpaki
- immobiliser
- autoalarm
- halogeny (światła przeciwmgłowe)
- belki bagażnika dachowego
- radio SONY z odtwarzaczem CD
- zmieniarz SONY płyt CD (na 10 płyt)
- dodatkowe głośniki wysokotonowe
- lakier mica (twardszy) metalik
- kolor ciemno-niebieski
- przegląd ważny do 02.04.2014

Ostatnio wymieniono (są faktury): klocki hamulcowe przód i tył, końcówki drążka, tuleje, pasek klinowy, tarcza hamulcowa tył, linki hamulca tylnego (prawa i lewa), prawy i lewy czujnik ABS, amortyzatory tylne, tarcza hamulcowa przednia, łożyska, wszystkie filtry itp.

602 638 409



Cena 5.000,-

USI SPÓŁDZIELNIA WIELOBRANŻOWA
ul. Kramarska 17, 61-765 Poznań
ZAWSZE RZETELNIE, ZAWSZE NA CZAS

MYJNIA SAMOCHODOWA

Rataje ul. Zamenhofska
/oś. Piastowskie 117

**Precyzyjne – ręczne
mycie pojazdów**

**Ekologiczne
środki czystości
renomowanych firm**

607-66-10-67
usimyjniala@wp.pl

Posłuchaj na YouTube silnika Hondy

18 października Honda upubliczniła nagranie dźwięku nowego silnika Formuły 1, który został uruchomiony po raz pierwszy. Silnik przeznaczony będzie do startów w F1 w sezonie 2015, w którym Honda weźmie udział w ramach wspólnego projektu z firmą McLaren.

Dźwięk silnika można usłyszeć korzystając z linka: <http://youtu.be/431h20gvm3M>

Honda będzie odpowiedzialna za rozwój, produkcję i dostawę jednostki napędowej, w tym silnika i systemu odzyskiwania energii, podczas gdy do zadań McLarena będą należały rozwój i produkcja podwozia oraz zarządzanie nowym zespołem McLaren Hondy.

Nowe przepisy, obowiązujące w F1 od 2014 roku, wymagają wprowadzenia silnika o pojemności 1.6 l z bezpośrednim wtryskiem paliwa, turbodoładowaniem i systemem odzyskiwania energii. Możliwość dalszego rozwoju prac nad tymi rozwiązaniami technicznymi w świetle wyzwania, jakim są wyścigi, to główny powód decyzji Hondy o udziale w F1.

Od czerwca 2014 roku europejska baza dla działań Hondy związanych z wyścigami będzie zlokalizowana w Milton Keynes.

Jazda jesienią...

Przymrozki, mokre liście i oślepiające niskie słońce to jesienne pułapki pogody, które zwiększają niebezpieczeństwo kolizji.



Niebezpieczeństwo związane z jesiennymi przymrozkami wynika z tego, że przy temperaturze w granicach od 0°C do nawet -3°C lód nie jest całkowicie zamrożony. Jego powierzchnię pokrywa cienka, niewidoczna i bardzo śliska powłoka wody.

W okresie przejściowym niebezpieczny jest również tzw. czarny lód, czyli niewidzialna warstwa zamarzającej wody przylegająca bezpośrednio do nawierzchni jezdni. Do występowania tego zjawiska dochodzi najczęściej po jesiennych opadach deszczu

i zamgleniach. To bardzo trudne warunki dla kierowców. Największym czynnikiem ryzyka jest nadmierna prędkość.

W tym okresie bardzo ważne jest także zachowanie odpowiedniego odstępu od innych uczestników ruchu. Na przykład, gdy wymijamy rowerzystę trzeba zdawać sobie sprawę, że w czasie jesiennej aury jest on bardziej narażony na przewrócenie się. Szczególnie na zakrętach.

Przymrozki występują zwykle wczesnym rankiem i nocą. Gdy temperatura spada, takie warunki szybciej

się pojawiają i dłużej utrzymują w miejscach, do których nie docierają promienie słoneczne lub na mostach. **Jesienią i zimą temperatura tuż przy powierzchni gruntu bywa niższa od odczuwalnej, dlatego lód na drodze może pojawić się nawet wówczas,**

gdy termometr wskazuje 2-3°C.

Zalegające na ulicach liście stanowią dla prowadzących pojazdy kolejne wyzwanie. Po wjechaniu zbyt dynamicznie na liście można łatwo stracić przyczepność.

Niezbędnym wyposażeniem kierowcy w okresie jesienno-zimowym powinny być okulary przeciwsłoneczne, najlepiej z soczewkami polaryzacyjnymi, które neutralizują oślepiające refleksy. Niskie położenie słońca powoduje, że może być ono nawet bardziej uciążliwe i niebezpieczne niż latem.

KONSTAL PRODUCENT

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Dogodne **RATY**

www.konstal-garaze.pl 61-812-54-69
62-586-07-83 63-278-62-25 65-619-34-15
67-345-05-16 509-574-644 509-058-388

Nowy Audi A3 Cabriolet

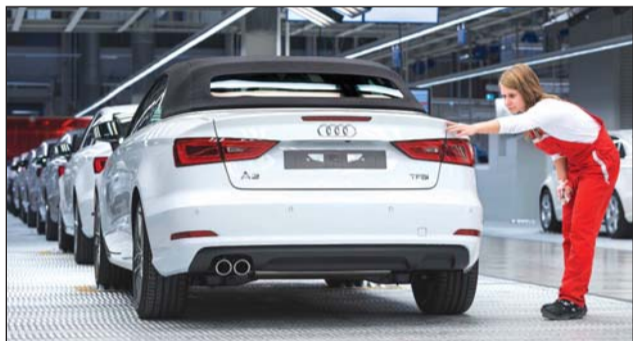
18 października 2013 roku zakłady Audi Hungaria rozpoczęły produkcję nowego, kompaktowego, czteromiejscowego kabrioletu segmentu premium.

A3 Cabriolet to kolejny, obok Audi A3 Limousine model, który będzie zjeżdżał z taśmy produkcyjnej fabryki AUDI HUNGARIA MOTOR Kft. Audi produkuje tam również ostatnią generację Audi TT Coupé i TT Roadster. W budynku i urządzeniach produkcyjne, koncern zainwestował tu łącznie ponad 900 mln euro.

Audi A3 Cabriolet na europejskim rynku pojawi się wiosną, ale już dziś, w Niemczech i na kilku innych europejskich rynkach, rozpoczyna się przedsprzedaż.

Mały ciężar - efekt zastosowania filozofii lekkiej konstrukcji, mocne i wysoce wydajne jednostki napędowe oraz najnowocześniejsze rozwiązania technologiczne i systemów wsparcia kierowcy sprawiają, że ten dynamiczny, kompaktowy samochód ma wszystkie zalety innych modeli rodziny A3.

Wartym przypomnienia jest fakt, że w latach 2007-2013, Audi Hungaria, we współpracy z zakładami w Ingolstadt, wyprodukowało łącznie prawie 63 tysiące egzemplarzy poprzedniej wersji Audi A3 Cabriolet.



ŠKODA Citigo dla... kobiet



Kampania wprowadzająca ŠKODĘ Citigo na Polski rynek zdobyła srebrną statuetkę w konkursie Effie, którego celem jest wybór najbardziej efektywnych kampanii reklamowych.

Nagrodzona kampania ŠKODY Citigo skupiała się na kobietach, kupujących swoje pierwsze auto. Podkreślała, że żaden samochód nie rozumie lepiej potrzeb kobiet: jest niezastąpiony na zakupach, parkowanie nie wymaga wysiłku i bezpiecznie prowadzi się w miejskiej dżungli.

Poza standardowymi mediami jak telewizja, prasa, Internet czy outdoor, akcja reklamowa przeprowadzona była również w kinach, klubach fitness, sklepach odzieżowych i salonach fryzjerskich. Całości dopełniła współpraca z blogerami i liderami opinii.

Oszczędne samochody Grupy FIAT-CHRYSLER

Niezależne badania kosztów eksploatacji samochodów, przeprowadzone przez redakcję najstarszego polskiego tygodnika motoryzacyjnego „Motor” dowiodły, że samochody Grupy FIAT-CHRYSLER charakteryzują się najniższymi kosztami przejechania 100 km w aż trzech z dziesięciu prezentowanych klas pojazdów.

Ranking kosztów paliwa na dystansie 100 km magazynu „Motor” został przeprowadzony na podstawie wyników rzeczywistego średniego spalania (50% miasto, 50% trasa), jakie redakcja uzyskała podczas swoich testów. Jak podkreślają autorzy rankingu, są to wartości, uzyskane w warunkach jazdy w ruchu ulicznym. Koszty pokonania dystansu 100 km redakcja obliczyła, bazując na cenie paliwa z 20 września tego roku.

W kategorii Auta Klasy Mini najniższy koszt przejazdu na badanym dystansie uzyskał Fiat Panda napędzany silnikiem wysokoprężnym 1.3 Multijet 16v 75 KM z systemem Start&Stop. Panda nowej generacji zużyła średnio 5,1 litra oleju napędowego na 100 km, generując koszt 28,92 zł.



Wśród najliczniej reprezentowanych aut kompaktowych (przebadano 93 modele samochodów) najtańszym samochodem w eksploatacji według redakcji „Motoru” została Alfa Romeo Giulietta wyposażona w silnik 1.4 TB 16v 120 KM z instalacją gazową LPG. Zwycięskie auto na dystansie 100 km zużyło 10,3 litra paliwa (benzyna + LPG), których łączny koszt wyniósł zaledwie 24,60 zł.



W segmencie duże SUV-y ranking na najniższy koszt przejazdu wygrał Jeep Grand Cherokee z jednostką napędową Diesla V6 3.0 CRD 241 KM, który osiągnął średnie spalanie 8,8 litra oleju napędowego, wykazując koszt tylko 49,61 zł na przejechane 100 km.



Wysokie pozycje w rankingu tygodnika „Motor” zajęły także inne pojazdy z Grupy FIAT-CHRYSLER. Fiat 500 napędzany jednostką 0.9 TwinAir 85 KM z systemem Start&Stop z wynikiem 5,6 litra benzyny i 31,86 zł na 100 km zajęła szóste miejsce wśród aut klasy mini, a dwie pozycje za nim uplasował się Fiat Panda 4x4 z silnikiem 1.3 Multijet 16v 75 KM. Panda z napędem 4x4, uzyskała spalanie na poziomie 5,9 litra oleju napędowego (koszt 33,45 zł na dystansie 100 km). Z kolei Fiat Bravo wyposażony w silnik 1.6 Multijet 16v 120 KM osiągnął siódme miejsce wśród aut kompaktowych, wykazując średnie spalanie 5,4 litra oleju napędowego, czyli koszt 30,62 zł na badanym odcinku 100 km.

Szczegóły rankingu znajdują się w tygodniku „Motor” nr 40/2013 z 30 września 2013 roku.

Przygotowanie: TOMASZ MAŃKOWSKI

Dzięki temu samochodowi nie muszę pamiętać, jak dojechać do mechanika:-) -właściciel

To pierwszy dostawczak, którym moja żona jeździ chętniej niż osobowym. -robson

PO PROSTU WÓŁ ROBOCZY, ALE FAJNY WÓŁ. -stachu

Nic tylko łać i jechać. -niki

Nawet po długich trasach wysiadam albo wypoczęty, albo przynajmniej niezmeńczony. -edward 72

SILNIK JAK NA POJAZD DOSTAWCZY O TEJ MASIE TO PO PROSTU RAKIETA. -epi74

1 nr w Polsce

Doskonałe opinie użytkowników tłumaczy, dlaczego od 6 lat Fiat Ducato jest najchętniej wybieranym samochodem dostawczym w Polsce. Ten wynik i to zaufanie motywują nas do jeszcze większych starań.

NIE JEDZIEMY NA OPINII
(CHOĆ NIEWĄTPLIWIE MOGLIBYŚMY)

MÓWIMY O KONKRETAH

FIAT DUCATO W LEASINGU JUŻ OD 890 ZŁ MIESIĘCZNIE

Fiat Professional z



FGA LEASING

AUTO-CENTRUM S.A.

60-685 Poznań, ul. Wojciechowskiego 7-17
tel. (061) 8290-304

AUTO-CENTRUM S.A.



„Nr 1 w Polsce” oraz „od 6 lat Fiat Ducato (...)” – raport SAMAR wg rejestracji nowych samochodów dostawczych. Prezentowany samochód jest jedynie ilustracją. Podana kwota 890 zł to miesięczna rata leasingowa netto skalkulowana dla Ducato 250.OCG.1 ze skrzynią fabryczną. Leasing w FGA Leasing: okres 48 miesięcy, wpłata własna 20%, wykup gwarantowany przez dealera 27%, suma czynszów leasingowych (bez wykupu) 89,05% lub suma czynszów leasingowych (z wykupem) 116,05%. Promocja skierowana jest do przedsiębiorców. Liczba samochodów w promocji ograniczona. Emisja CO₂ 179 g/km; zużycie paliwa w cyklu mieszanym 6,8 l/100 km (dane dla Ducato 250.OCG.1 ze skrzynią ładunkową). Informacje o odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na stronie www.fiatprofessional.pl. Szczegóły w salonach Fiat Professional.